Nr. 221 (z dod. por.). Dnia 12 sierpnia. Sroda. Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście ku uczczeniu ósmego dnia uroczystości Przemienienia Pańskiego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lord Salisbury osiadł na łonie natury w Puys we Francji dla wypoczynku po wytężającej kampanji zimowej.

Kiedy w r. 1877-ym nieznany podówczas Europie bogaty lord wraz z całą rodziną, z nieskończoną mocą kufrów i tłumoków podążał z Londynu na konferencję konstantynopolitańską, był dla szerszego świata wielkim a niezmiernie oryginalnością swą interesującym znakiem zapytania. W Anglji porównywano podróż jego do meteoru, który przeleci nad Europą. Jeżeli zechcemy ścisłą przeprowadzić analizę porównania, to w tem podobieństwie do błyskotliwego meteoru, który razi i zdumiewa oczy, powinnibyśmy upatrzyć jakichś cech genjalności człowieka, nagle zjawiającej się na widnokręgu. Z torów politycznych schodząc na artystyczny, takim meteorem sztuki jest dzisiaj np. Pietro Mascagni, który jednym aktem opery podbił świat i w sferze melodji dramatycznej dokonał rewolucji, starczącej może na całe stulecie.

Zapowiedź ówczesna sprawdziła się tylko w części. Po piętnastu latach pokazało się, że lord Salisbury jest wybornym mężem stanu, znakomitym dyplomatą, dowcipnym mówcą, spadkobiercą godnym jeżeli nie lorda Palmerstona, to przynajmniej Beaconsfielda, meteorem wszakże, szarpiącym gwałtownie wiązania świata politycznego i nerwy widzów, nie był i nie jest. Piętnaście lat jego pracy politycznej, to piętnaście lat powolnego a stopniowego wzmagania się sławy i zasługi, pracy cichej ale poważnej i twórczej, systematycznego urzeczywistniania programu nie zaczepnego, nie burzliwego, lecz przywracającego zwolna pokój wewnętrzny i potęgę zewnętrzną Anglji.

Ostatnia zwłaszcza kampanja dyplomatyczna i parlamentarna stanowiła najwspanialszy moment w rozwoju historycznym działalności i sławy angielskiego męża stanu. Nie znając przyszłości, może byłoby niewłaściwem przesądzaniem jej dzieł i wyroków utrzymywać, że gwiazda „szlachetnego lorda” weszła w kulminacyjny okres swojej świetlności, że markiz Salisbury stanął już dzisiaj u szczytu swojej zasługi i chwały, w każdym razie jest on w tej chwili najpopularniejszym człowiekiem w Anglji i zostawił daleko po za sobą współzawodniczącego Gladstone'a.

Tegoroczna sesja parlamentarna obdarzyła Anglję ustawami wiekopomnej istotnie wartości: bile o warsztatach i fabrykach, o wykupie ziemi irlandzkiej przez skarb państwa na rzecz farmerów miejscowych i o bezpłatnem nauczaniu elementarnem, oto trzy wielkie reformy wewnętrzne, budzące w najszerszych kołach opinji publicznej Albjonu żywe zadowolenie i rzucające promień niewygasłej sławy na czoło męża stanu, który je przeprowadził z pomocą konstytucyjnych czynników ustawodawczych.

Na polu polityki zewnętrznej ostatni rok same również wskazuje zwycięztwa dyplomatyczne lorda Salisburego: wiadomo, czem są dla Anglji kolonje. Umowy, zawarte niedawno z Niemcami i Portugalją poręczają Anglji nowe zdobycze kolonjalne, otwierają jej kompanjom handlowym wspaniałe widnokręgi działania, potęgują produkcyjność przemysłową i cywilizacyjną narodu.

Przystąpienie Anglji do potrójnego przymierza, które wyraziło się na zewnątrz manifestacyjnem przyjęciem cesarza Wilhelma w Guildhallu, rzuciło Anglję w nową kolej dziejową. Przyszłość pokaże, czy obrany kierunek powiódł istotnie do szczęścia i potęgi, na razie wszakże lord Salisbury, jako śmiały inicjator radykalnego zwrotu w polityce zewnętrznej Anglji, która przez dziesiątek lat z górą dąsała się w swem wyspiarskiem odosobnieniu, uchodzi w oczach ziomków za poręczyciela ważnych korzyści i przeistoczeń, na dobre wyjść mających narodowi.

Wynika z tego, że lord Salisbury wypoczywa obecnie na łonie pięknej natury w Puys pełen wewnętrznego zadowolenia i oznak szczerego uznania w ojczyźnie. Optymiści utrzymują, że gdyby w obecnej chwili odwołał się do wyborców, nowy parlament dałby mu większość druzgocącą Gladstone'a. Mimo tego lord Salisbury, wyjeżdżając do Francji, zapewnił, że przyśpieszać terminu wyborów powszechnych nie zamierza, siedmiolecie zaś obecnej kadencji parlamentarnej w Anglji kończy się dopiero w r. 1893-im.

Sensacyjnym wypadkiem chwili jest wymordowanie francuzkiej wyprawy do jeziora Czad Crampela. Depesza gubernatora francuzkiego Brazzy z Libreville nad Kongiem donosi, że Crampel zginął w d. 9-ym kwietnia wraz ze swym dragomanem arabskim, z naczelnikiem eskorty i dwoma krajowymi tyraljerami; ocalała tylko straż tylna, która cofnęła się w kierunku Brazzaville. Wyprawa składała się, oprócz Crampela, z trzech europejczyków, 120-tu uzbrojonych krajowców i 128-iu tragarzy.

Ostatnie wiadomości o niej brzmiały nader pomyślnie. Crampel przebył szczęśliwie olbrzymie lasy dziewicze, w których Stanley 220 dni spędził. Zadaniem Crampela było odciąć Kamerun niemiecki od centralnej Afryki, zapewnić wpływowi francuzkiemu olbrzymie przestrzenie ziemi dokoła jeziora Czad i kolonje francuzkie nad Senegalem i Kongiem połączyć ze sobą nowem wielkiem państwem kolonjalnem.

Br. Z.

Echa kąpielowe.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Gdańsk 4-go sierpnia.

Norymberga północy, poczciwy Gdańsk stary, ma zawsze dla przybysza urok niezaprzeczony. Strzelające wysoko ku niebu smukłe jego wieżyce, szereg średniowiecznych budynków, tak do siebie na pozór podobnych, a jednak niepozbawionych własnej indywidualności, omszały ratusz, wspaniały kościół maryjski, wreszcie cała dzielnica handlowa, dysząca świstem i szumem parowców, składają się na całość tak pociągającą, iż im oko głębiej w nią wnika, tem więcej odnajduje nowych a nieznanych piękności.

Nic też dziwnego, że gród ów stary stał się niezbędnym etapem wszystkich kuracjuszów, którzy bądź w Zoppotach, bądź w Wester-Plate na kąpielach przebywają. Co prawda, modernizuje go w sposób wielce rażący militaryzm, który szczególnie w chwili obecnej odznacza się tonem ostrym—niemniej nawet rój snujących się nieustannie pikielhaub, odzywający się co chwila odgłos bębnów i piszczałek zacierają się rychło w pamięci, skoro oko sięgnie dalej lub wyżej, skoro nawet owe bastjony i szańce wyrastają zawsze gdzieś pod bokiem turysty, w spokojnem swem milczeniu, żadnym kontemplacjom na zawadzie nie stoją.

Charakterystycznym bywa tu szczególnie ranek każdy, kiedy na Lange-Gasse jednocześnie ze straganami, piętrzącemi się od kwiatów, owoców i warzywa, jakby antyteza owej prozy, wyrastają grupy turystów, których głowy podniesione w górę, ręce zaopatrzone w perspektywy, wzrok gdzieś w głąb utkwiony, zdają się tem więcej odbiegać od rzeczywistości, im rzeczywistość owa hałaśliwiej wokoło przemawia.

Nie brak również i wyjątkowych a pełnych malowniczości obrazów. Nie dalej jak wczoraj, gdym kończył popołudniową wycieczkę w jakiejś „Wein-Stubie” wywołał mnie na ulicę zgiełk niezwykły, z dźwiękami muzyki zmieszany.

Oczom moim przedstawił się widok istotnie zadziwiający.

Środkiem ulicy zespolony w szeregi posuwał się liczny a uroczysty orszak. Pierwszy szereg, przyodziany w białe szlafmyce i takież fartuchy, uzbrojony był w długie rapiry, następnie już w stroju zwyczajnym postępowały w ordynku wojskowym, kolumna za kolumną. Przed każdą tylko kolumną jechało przodem dwóch jeźdźców, odzianych w strój średniowieczny. Okrągłe ich o długich piórach kapelusze, mieniące się różnemi barwami atłasowe szaty, bogate na rumakach czapraki, wszystko to tworzyło coś tak oryginalnego, iż trudno było zdać sobie sprawę z osiągniętego wrażenia. Zadziwiały też niemniej jakieś duże srebrne naczynia, niesione na przedzie każdej kolumny, niby wojskowe znamiona.

Orszak ten zatrzymał się przed ratuszem i krzyknąwszy parę razy „hoch”, zwrócił się ku nieopodal położonemu urzędowi policyjnemu, gdzie uczyniwszy to samo, skierował się wreszcie w jedną z bocznych uliczek, ażeby zniknąć zupełnie.

Były to, jak mnie objaśniano, różne korporacje cechowe, które, obchodząc w dniu tym jubileusz cechu piekarskiego, wystąpiły przy tej sposobności z właściwą sobie pompą. Naturalnie, iż przodownicy owego pochodu, mężowie o szlafmycach i długich rapirach byli to piekarze; jeneralicję na koniach stanowili starsi zgromadzeń, wreszcie niesione insygnja okazały się puharami, czyli poprostu pamiątkowemi kuflami, stanowiącemi własność każdego cechu. Poczciwi piekarze gdańscy wprawdzie wypiekają małe jak orzech bułeczki, ale za to wysoko godność swojego cechu trzymać umieją...

O ile mi się słyszeć zdarzyło, a mówiąc nawiasem łatwiej tu niż w każdem innem mieście porozumieć się po polsku, gdańszczanie narzekają ogólnie na upadek handlu, stagnację powszechną i brak wszelkiego zbytu. Jakiś młody sługa Merkurego z warszawskiego bruku, ku wytresowaniu się w sztuce handlowej tu przysłany, zapewniał mię nawet, iż tylko „w cukrze interes idzie dobrze”, reszta pustki, począwszy od handlu zbożem, a skończywszy na sklepach, w których towar droższy, a bynajmniej nie lepszy od warszawskiego.

Nie miałem możności wtajemniczenia się w stosunki handlowe Gdańska, zaznaczam tylko, iż stara Motława dźwiga i dziś niezliczoną liczbę statków i stateczków, a jeśli większość ich ugina się pod ciężarem różnego rodzaju ładunków, nie brak i innych lekkich parowców, co, zdążając ku portowi i sąsiednim miejscowościom, utrzymanie jedynie ruchu pasażerskiego mają na celu.

Mało, coprawda, które miasto posiada tyle pięknych i pociągających jak Gdańsk okolic. Nie mówiąc już o zwiedzanej tłumnie przez nas, ale zarówno niemców i cudzoziemców Oliwie: Langfur, Neufahrwasser, Wester-Plate, to punkty codziennych a nader licznych wycieczek.

Kąpiele morskie w Wester-Plate, pomimo konkurencji sąsiednich Zoppot, cieszą się nawet sporem powodzeniem. . Trzeba bo oddać niemcom sprawiedliwość, iż kochają się w ogrodach i parkach i umieją koło nich chodzić; park zaś w Wester-Plate do piękniejszych należy. To też na miejscowej kurliście widziałem nazwiska przeszło 200 rodzin, a w rachunek przybyszów nie wciągnięto naturalnie właścicieli prześlicznych willi, wiankiem wokoło parku rozsianych. O ucho moje odbijał się też co chwila dźwięk mowy polskiej, bo kto siedzi w Zoppotach, rad zawsze o Gdańsk i jego okolice zaczepić.

W Gdańsku podczas pobytu mego gotowało się jeszcze kilka niezwykłych uroczystości. Książę Henryk pruski miał dokonać przeglądu wojsk; zapowiedziane też były manewry i lustracja pancerni-

ków, czyniących ku temu odpowiednie przygotowania. Wreszcie w wigilję mojego wyjazdu rozpoczął prace swe kongres antropologów niemieckich, obradujących pod przewodnictwem Virchowa. O wszystkich tych rzeczach rozprawiano wokoło mnie szeroko, ja musiałem podążać już dalej. Wiem tylko, iż z pobytu w Gdańsku wynosi się wrażenie tak miłe, że z chwilą, gdy znikną z oczu jego mury, czegoś brak, tęskno choćby za tym kurantem, wydzwanianym przez zegar ratuszowy, który pieścić ucho przestaje.

Jg. Ch.

Kongres pokoju.

Trzeci międzynarodowy kongres pokoju ma się odbyć przyszłej jesieni.

Komisja wykonawcza, zebrawszy się pod prezydencją Don Emanuela Ruspoli, księcia na Poggio Suasa, i z udziałem sekretarza, hr. Piusa di Brazza-Savorgnan, i wszystkich swoich członków, z wyjątkiem posła Seismit-Dody i hr. Pandolfiego, postanowiła, że trzeci pokojowy międzynarodowy kongres będzie się odbywał w Rzymie od d. 9—16-go listopada.

Ks. Ruspoli oświadczył, że syndyk Rzymu czyli naczelnik miasta, ks. Honorat Caetani, obiecał swe poparcie kongresowi.

Uroczysta inauguracja odbędzie się w wielkiej sali pałacu „konserwatorów" (tak się zwali nowożytni doroczni konsulowie za czasów papiezkich) na Kapitolu, zkąd niegdyś wychodziło przez wieki hasło wojen, a o powszechnym pokoju raz jeden tylko słychać było za czasów Augusta, kiedy Chrystus się narodził. Jakoż wyraz „pokój" jest nowy na Kapitolu, z wyjątkiem tego, który był opiewany wtedy przez aniołów: *Pax hominibus bonae voluntatis*...

Rozliczni mówcy z rozlicznych krajów będą przemawiali kolejno o pokoju dla własnej i publiczności rozrywki. Potem zaczną się wspaniałe widowiska i recepcje dla uczestników kongresu, a mianowicie: wielka recepcja w muzeach kapitolińskich, dana przez syndyka Rzymu; oświetlenie muzeów, Forum i Koloseum światłem elektrycznem i bengalskiemi ogniami; wycieczka do wykopalisk Ostji, a druga umyślnym pociągiem do Pompei i t. d., słowem mnóstwo zabaw i przejażdżek, na których szanowni kongresiści, chcąc w tych wszystkich swoich żywych obrazach zachować koloryt miejscowy, t. j. klasyczny, powinniby występować w togach, z oliwnemi wiankami na skroniach i z różczką oliwną w ręku.

Inna komisja dla uregulowania kongresu, zostająca pod prezydencją senatora Karola Cadorny, prezesa rady stanu, ukończyła także swoją pracę. Roztrząsała rozliczne wnioski i propozycje, uczynione przez p. Bajera, prezesa stowarzyszenia duńskiego; przez p. Hogdson-Pratt'a w imieniu stowarzyszenia wielkobrytańskiego i przez konferencję przygotowawczą do kongresu, która odbyła się w Medjolanie d. 30-go i 31-go maja r. b.

Po długich i wyczerpujących rozprawach uchwaliła regulamin, składający się z 12-tu artykułów, a całkiem zgodny z regulaminami dwóch poprzednich międzynarodowych kongresów w Paryżu i Londynie.

Stowarzyszenie rzymskie wystosuje niebawem okólnik do stowarzyszeń zagranicznych, a wszystkie uwagi, dotyczące kongresu, przesyłane być mają do Rzymu prezesowi posłowi Rogierowi Bonghi i adwokatowi Antoniemu Tesso.

Jest to jednem słowem bardzo miła i niewinna zabawka dla międzynarodowych uczonych, marzycieli i próżniaków, szukających przedewszystkiem pokoju bądźcobądź, a nie sprawiedliwości na ziemi i pragnących urzędowych przyjęć i zabaw bezpłatnych, przejażdżek i wyśmienitych obiadów.

Ponawiające się uporczywie utopje powszechnego pokoju nikomu jeszcze nie zaszkodziły, chociaż są równie praktyczne, jak niegdyś utopja Tomasza Morusa.

W. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż projektowana wystawa rolnicza odbędzie się w Petersburgu na jesieni r. p.

= W Rydze, jak donoszą *Russk. wied.*, mają być otwarte kursy medycyny elementarnej dla kobiet.

= *Birż. wied.* donoszą, iż po letnich wakacjach wyższe sfery rządowe zajmą się ostatecznem rozstrzygnięciem kwestji urządzenia i eksploatacji elewatorów w różnych miejscowościach państwa.

= Komisję, zajmującą się kwestją kredytu meljoracyjnego, składa obecnie trzynaście osób, a mianowicie: W. K. v. Plewe, I. I. Szydłowski, A. K. Kriwoszein, A. S. Jermołów, S. J. Witte, W. I. Kowalewski, A. W. Untiłow, W. I. Wieszniakow, I. I. Tichiejew, K. A. Skalkowski, D. I. Malutin, M. L. Bortniker i prezydujący, towarzysz p. ministra dóbr państwa, p. Wiszniakow. W październiku do komisji tej zaproszeni będą więksi właściciele ziemscy i specjaliści rolnicy w liczbie dwudziestu.

= *Warsz. Dniewn.* pisze, że wskutek podniesionej przez jednego z dyrektorów gimnazjum kwestji, w jakim czasie mają się odbywać egzaminy wstępne do klasy przygotowawczej gimnazjów i progimnazjów, w końcu czy też w początku roku szkolnego i czy dzieci, pragnące wstąpić do klasy 1-ej, mają być pociągane do egzaminu oddzielnie, w ciągu nie więcej niż tygodnia, wyznaczonego w końcu roku szkolnego na egzaminy wstępne do klasy: 1-ej, 2-ej, 3-ej i 4-ej, czy też jednocześnie z uczniami klasy przygotowawczej, odbywającymi egzamin przejściowy do klasy 1-ej, zgodnie z Najwyższym Rozkazem z d. 17-go marca 1889-go r., minister oświecenia wyjaśnił, że ponieważ nowe przepisy o egzaminach nie wskazują nowego terminu dla egzaminów wstępnych do klasy przygotowawczej, zatem w tej mierze należy trzymać się dawniejszych przepisów, z mocy których ogólne przyjmowanie uczniów do wszystkich klas, a tem samem i do klasy wstępnej, odbywa się przed rozpoczęciem roku szkolnego; egzaminy zaś wstępne dzieci obcych, pragnących wstąpić do klasy 1-ej, należy odbywać w miesiącu maju, jednocześnie z uczniami klasy przygotowawczej.

= Przedsiębiorcy asenizacji miasta otrzymali polecenie co miesiąc składać do kancelarji cyrkułu powązkowskiego świadectwa właściwych wójtów gmin na dowód, iż wywożone nieczystości wylewają tylko na miejsca w tym celu w obrębie powiatu warszawskiego wyznaczone.

= Podług projektu robót kanalizacyjnych wiele ulic, a między innemi Krochmalna, mają być skanalizowane dopiero w r. 1894-ym. Ze względu, iż ulica ta przez zbyteczne zacieśnienie i przeludnienie znajduje się w złych warunkach sanitarnych i stać się może ogniskiem chorób infekcyjnych, p. oberpolicmajster odniósł się do zarządu miejskiego o przyspieszenie jej skanalizowania

= Czynności przypadającej w r. b. lustracji dochodów posesyj warszawskich, mającej być podstawą do obliczenia podatków skarbowych i miejskich na przyszłe pięciolecie do r. 1896-go, posuwają się zwolna naprzód. Zarząd miejski ustanowił już 10-ej sekcyj rewizyjnych, złożonych z delegatów od urzędu i obywateli miejskich, do sprawdzania deklaracyj, sporządzonych przez właścicieli posesyj. Za podstawę do utworzenia odpowiednich okręgów lustracyjnych posłużył sporządzony przez deputację handlową w r. 1889-ym nowy podział miasta na 20 rewirów handlowych, przyczem każde dwa rewiry handlowe składają się na jeden okrąg lustracyjny. Termin składania deklaracyj w zarządzie miejskim oznaczono do d. 13-go sierpnia r. b., poczem magistrat na mocy zatwierdzonej przez p. ministra instrukcji będzie wymierzać środki egzekucyjne przeciw opóźniającym się osobom.

= Polowanie na zające, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie rozpocznie się d. 13-go b. m. i trwać będzie do d. 26-go lutego r. p. Od powyższej daty po dzień 12-ty lutego wolno jest również polować na jelenie.

= Z zapisu gminy starozakonnych w Warszawie wydana będzie w r. b. tytułem posagu suma 750 rs. ubogiej pannie starozakonnej, stałej mieszkance Warszawy. Kandydatki, ubiegające się o to wsparcie, winny wnosić podania do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej przed upływem b. m. Posag wypłacony będzie wybranej kandydatce po zawarciu małżeństwa, albo po dojściu do lat 25-iu.

= Mecenas Feliks Dębski, obrońca Towarzystwa kredytowego ziemskiego, powrócił z zagranicy.

= Ceniony kompozytor Jan Gall d. 5-go b. m. wyjechał z Zakopanego; artysta zatrzyma się w Hiszpanji i Portugalji, gdzie zwiedzi Alhambrę, Grenadę, Sewillę itd. Gall wsiada na okręt w Marsylji, powraca zaś na Hamburg w początkach p. m. Sympatyczny podróżnik przyrzekł dzielić się z *Kurjerem* wrażeniami ze swojej podróży.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik okręgu celnego jenerał-major Usow z Druskiennik i gubernator radomski rz. r. st. Majlewski; wyjechał zaś do Kutna senator r. t. Małkowski.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim daje dzisiaj po raz ósmy z rzędu stałą już cieszącego się renomą „Teścia" Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

W sobotę „Teść" ustąpi chwilowo miejsca niegranej od zeszłego roku tragedji „Arria i Messalina" Adolfa Willbrandt'a, w której panna Noiretówna ukaże się w roli Messaliny po raz pierwszy po powrocie z urlopu.

Pozostałe role główne odtworzą: pani Rakiewiczowa, pp.: Kotarbiński, Leszczyński, Ładnowski i Rapacki.

* W dzisiejszem przedstawieniu wodewilu „Nitouche" w teatrze Nowym wystąpią pierwszy raz po powrocie z urlopów pp.: Sikorski i Śliwiński.

* Jutro w teatrze Letnim „Teść" Abrahamowicza i Ruszkowskiego, w teatrze Nowym „Ptasznik z Tyrolu" Zellera.

* W teatrze Nowym czynią przygotowania do wznowienia w przyszłym tygodniu „Mikada" Artura Sullivana.

Jednocześnie odbywają się próby zbiorowe z głośnej operety „Wiceadmirał" Karola Millöckera, mającej stanowić, jak wiadomo, najbliższą nowość w repertuarze tej sceny.

* Z urlopu powróciła wczoraj artystka i nauczycielka śpiewu, p. Honorata Majcranowska.

* We wtorek przyszłego tygodnia, t. j. d. 18-go b. m., w sali Towarzystwa wioślarskiego, p. Helena Rejewska, utalentowana śpiewaczka, daje pożegnalny koncert, opuszcza bowiem Warszawę, udając się do Pragi czeskiej, gdzie z dyrekcją „Divadla" zawarła czteroletni kontrakt.

W koncercie tym znaczną część programu wypełni pani Rejewska, a współudział przyrzekli: panna Biernacka i p. Jankowski (deklamacja), pp.: Aleksandrowicz (skrzypce), Bruszewski (śpiew), Hertz (fortepian) i Pistor (harfa).

Bilety są już do nabycia w kancelarji Towarzystwa wioślarskiego.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 610 i Nowym 462; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 322, Eldorado 215 i Wodewilu 173.

= Przeniesienie zwłok.

Dziś o 11-ej przed południem po odprawionem nabożeństwie przeniesiono zwłoki ś. p. Marji Wisnowskiej z katakumb do grobu własnego.

Obrzędowi towarzyszył liczny poczet duchowieństwa.

Nad grobem chór wykonał pienia żałobne.

Pomnik dłuta B. Syrewicza przedstawia biust zmarłej artystki; rysy twarzy odznaczają się dużem podobieństwem, a całość robi wrażenie dodatnie.

= Delegacja reorganizacyjna.

Z pomiędzy członków dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrano t. zw. delegację reorganizacyjną do zaprojektowania instrukcji dla biur władz Towarzystwa.

Zadaniem delegacji jest przedewszystkiem: a) przedstawienie wszystkich czynności stałych, tudzież wszystkich czynności, jakie przez każdy wydział przechodzą, z objaśnieniem stosunków sekcyj do siebie; b) przedstawienie wszelkich czynności, jakie każda sekcja załatwia; c) określenie postępowania przy załatwianiu każdego rodzaju przedmiotu; d) dostarczenie danych co do ilości urzędników, pracujących w każdej sekcji z wymienieniem tytułu, co do każdego z nich; e) określenie, jakie przedmioty tak terminowe, jakoteż i bieżące i w jaki sposób załatwia każdy urzędnik sekcji; f) oznaczenie, ile mniej więcej czasu potrzebuje każdy urzędnik na załatwienie każdego rodzaju przedmiotu; g) określenie, ile każdego rodzaju przedmiotów do odrobienia przypada urzędnikowi w ciągu roku, a ile w każdym kwartale. Na mocy tak zebranych, szczegółowych danych, delegacja obowiązuje się nową instrukcję wygotować w ciągu paru miesięcy.

Najgłówniej idzie o reorganizację czynności, dokonywanych w wydziale sprawdzań co do sposobu wypłaty i sprawdzania listów zastawnych i kuponów.

= 1,270 podań.

Przed paru tygodniami donosiliśmy, że warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, wprowadzając nowy oddział asekuracyj życiowych pod nazwą „Przezorność", organizuje biuro tegoż wydziału.

Wiadomość ta poruszyła mnóstwo kandydatów o posady.

Dość powiedzieć, że przez dzień wczorajszy złożono 1,270 podań, a nowe wciąż napływają.

Niestety! kandydatów spotka zawód, gdyż Towarzystwo, tworząc nowy wydział, posiada dostateczny już zastęp swoich urzędników, tak, że tylko wakowały trzy nowe posady.

= Fałszywy alarm.

Dziś około godziny 1-ej z południa straż ogniowa w ratuszu otrzymała telefoniczną wiadomość o pożarze przy rogu ul. Świętokrzyzkiej i Zielnej.

Oddział w pełnym komplecie wyruszył na wskazane miejsce.

Okazało się, że pożaru nigdzie nie było, alarm więc był fałszywy.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Karmelickiej pod № 15-ym Aronowi Kosmanowi skradziono kilka futer, różną garderobę i bieliznę z cyframi A. K., M. K., M. E. wartości 1000 rs. —W Mokotowie u p. Nikifora skradziono 3 obligacje moskiewskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego po 1000 rs. №№ 128241

128240, 137322 i 2 obligacje tegoż Towarzystwa po 500 rs. №№ 72995 i 72996. — P. Flatau skradziono srebro stołowe i parę lichtarzy srebrnych wartości 500 rs.

= Rozbiegane konie.

Z podwórza hotelu Lipskiego wyrwał się koń, będący własnością Czesława Rutkowskiego, i w szalonym biegu przeleciał koło ratusza.

Po drodze kilka osób zostało przewróconych, lecz nikt na szczęście ważniejszego szwanku nie doznał.

Spłoszonego konia przytrzymał policjant na rogu ul. Senatorskiej i Miodowej.

= Swawola.

W sieni domu pod № 12-ym przy ul. Długiej bawili się Stanisław Stański i Wiktor Pocztarski.

Pierwszy z nich, dokazując, zrzucił Pocztarskiego ze schodów.

Malec złamał rękę, a nadto zranił się w głowę.

= Pokąsania.

Zamieszkały pod № 9-ym przy ul. Łuckiej Wincenty Krupe, w przejściu przez Nowy Świat około domu № 6-ty, został zaatakowany przez sporego brytana.

Pies mocno Krupę pokąsał.

Pod № 16-ym przy ul. Smoczej pies szewca, Ludwika Szubińskiego, pogryzł 14-letniego Joska Sztejnberga, ktory z bólu omdlał.

W obu wypadkach zachodzi podejrzenie wścieklizny, więc psy oddano pod obserwację weterynaryjną.

= Krwawe zajście.

Pod № 50-ym na Lesznie, w warsztacie szewckim Mowszy Prusza pokłócili się, a następnie pobili dwaj czeladnicy: Szymon Altister i Chaim Kejsztat.

Pierwszy z nich wymierzył przeciwnikowi cios młotkiem w prawą skroń.

Kiejsztat otrzymał ciężką ranę i stracił przytomność.

= Zamach zbrodniczy.

Wczorajszego wieczora do szynku pod № 14-ym przy ul. Piekarskiej przyszedł jakiś handlarz i bez żadnego powodu zaczął łżyć właściciela, Szulima Zemela.

Kiedy szynkarz polecił awanturnikowi wyjść ze sklepu, handlarz wymierzył mu silny policzek i ztąd wywiązała się bójka.

Z pomocą Zemelowi pośpieszył Franciszek Dąbrowski, zamieszkały pod № 2-im przy ul. Ślepej, lecz w tejże chwili jakieś indywiduum podało awanturnikowi duży nóż.

Walka stała się w ten sposób nierówną.

Handlarz zadał cios Zemelowi nożem w twarz i lewą rękę, a Dąbrowskiego pchnął w brzuch i w rękę, którą się zraniony zasłaniał.

Kiedy łotr zabierał się do dalszych pchnięć, przybyła już policja.

Zbrodniarz został ujęty i przy spisywaniu protokółu okazało się, że to jest Chaim Baumwol, zamieszkały przy ul. Karmelickiej.

Właściciela noża, Dawida Hartenberga, zamieszkałego pod № 26-ym przy ul. Brukowej, za pośredni współudział w zbrodniczym zamachu również aresztowano.

= Zagadkowy zgon.

W dniu wczorajszym pod № 48-ym przy ul. Krochmalnej zmarł nagle 13-letni chłopiec, Hipolit Ostrowski, syn miejscowego stróża.

Zwłoki zabezpieczono, celem zbadania przyczyny nagłego zgonu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go sierpnia do 13-go lutego dozwolone jest w Królestwie Polskiem polowanie na jelenie; również od powyższej daty do d. 27-go lutego można polować na zające, głuszce, cietrzewie, jarząbki, kuropatwy i dropie.

— Od d. 13-go sierpnia do 13-go września odbywać się będzie spis ludności i zaprowadzanie ksiąg meldunkowych w przyłączonych do m. Warszawy osadach: Nowej Pradze, Szmulowiźnie i Kamionku.

— Od d. 13—22-go sierpnia składać można prośby o przyjęcie do uniwersytetu warszawskiego. Akt uroczysty zamknięcia roku akademickiego przypada d. 11-go września. Wykłady rozpoczną się d. 13-go t. m.

— Od d. 13-go sierpnia od oddawanych do domu wychowawczego dzieci (podrzutków), istniejącego przy szpitalu Dzieciątka Jezus, pobierana będzie opłata po 10 rs. W razie wniesienia większej sumy, nadwyżka lokowana być ma w kasie oszczędności na korzyść dziecka, a w razie jego śmierci przechodzi ona na rzecz zakładu.

— Do d. 13-go sierpnia składać można deklaracje, wykazujące dochód roczny brutto, jaki nieruchomości będą przynosiły od d. 1-go lipca r. b. Gdyby w chwili układania deklaracji znajdowały się lokale niezajęte, to dochód winien być wykazany dawniejszy. Deklaracje powyższe posłużą do ustanowienia na następne pięciolecie, licząc od d. 13-go stycznia r. p., wysokości skarbowego podatku podymnego, oraz podatków miejskich: szacunkowego i kwaterunkowego. W razie niezłożenia deklaracji do powyższego terminu, ułożenie jej powierzone zostanie z urzędu delegowanemu urzędnikowi magistratu.

— Do d. 13-go sierpnia uporządkowane być mają z rozporządzenia policji warszawskiej wszystkie lokale, zajęte na zakłady naukowe prywatne, oraz na chedery.

— Do d. 13-go sierpnia mogą być wykupowane lub prolongowane wszelkie fanty, zastawione w tutejszym lombardzie miejskim i zakwalifikowane na sprzedaż przez półroczną licytację, która rozpocznie się d. 16-go września.

— Od d. 13-go sierpnia wypłacane będą w Banku państwa w Petersburgu wylosowane z wygraną d. 13-go maja numery 5-procentowych listów zastawnych premjowych państwowych szlacheckiego Banku ziemskiego z r. 1889-go.

— D. 13-go sierpnia, w drukarni sztabu okręgowego na placu Saskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż maszyny drukarskiej pośpiesznej.

— Od d. 13—26-go sierpnia składane być mogą prośby w kancelarji pierwszego gimnazjum żeńskiego w Warszawie przez te uczennice, które pragną się zapisać do klas pedagogicznych tegoż gimnazjum, otwartych dla nauki języków: francuzkiego i niemieckiego. Do klas tych będą przyjmowane jedynie uczennice, posiadające świadectwa z ukończenia całkowitego kursu zakładu naukowego.

— D. 14-go sierpnia, o godz. 6-ej po południu, w sali tutejszego magistratu, odbędzie się sesja półroczna zgromadzenia piwowarów.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam, że w d. 10-ym b. m. odbył się tam ślub p. Ludwika Wyganowskiego, syna Tadeusza, radzcy Towarzystwa kredytowego, z panną Heleną Szabłowską.

× **Portret, jakich mało.** Niejaki Sofer wykonał portret Carnota, podobny do oryginału, jak dwie krople wody, drogą wielce niezwyczajną. Cały wizerunek narysowany jest literami, pisanemi od ręki. Rysy twarzy, włosy, brodę, brwi, źrenicę oka stanowią słowa i zdania, składające bjografję prezydenta. Zaczyna się ona po prawej stronie przedziału włosów. Ubranie, krawat, kołnierzyk, a nawet spinki u koszuli zawierają ustępy z przemówień Carnota. Na wstędze Legji honorowej pomieszczono odezwę, wydaną przez prezydenta po wybraniu go. Portret, wysoki na 20 centymetrów, a szeroki na 15, otoczony jest dwiema gałązkami laurowemi; listki jednej składa bjografja Łazarza Carnota, drugiej zaś Hipolita Carnota, dziadka i ojca prezydenta.

× **Wystawa Wiktorji.** Pod protektoratem królowej angielskiej otworzona ma być w r. p. w Londynie t. zw. „wystawa Wiktorji". Na czele komitetu stoją osoby, które zajmowały się wystawami: Welfów, Stuartów i Tudorów. Zapowiedziana wystawa obejmować ma wyłącznie czas panowania królowej Wiktorji. Sam katalog portretów osób, które w epoce tej wybitne zajęły stanowisko, obejmuje przeszło 400 numerów.

× **Literatura hiszpańska** poniosła świeżo ciężką stratę przez śmierć utalentowanego pisarza Piotra Antoniego de Alarcon. Urodzony w r. 1833-im, w młodym już wieku zajął wybitne stanowisko w ojczystej literaturze. Pozostawił po sobie spuściznę literacką w utworach wierszem i prozą. Z nowel jego wiele było tłumaczonych na różne języki europejskie. Odgrywał też pewną rolę w życiu politycznem swojego kraju, był bowiem członkiem kortezów i przyjmował udział w wyprawie hiszpańskiej do Marokko.

× **Zupełnie nowe** zastosowanie dla elektryczności w teatrze wynalazł jakiś impresarjo w Nowym Jorku. Zużytkował on ją mianowicie w ten sposób, że każde krzesło jest połączone z drutem elektrycznym. Jeżeli tylko widz zaczyna przybierać znudzoną minę, albo, co gorsza, zaczyna zasypiać, wnet iskra elektryczna, bardzo zresztą łagodna, rozpędza senność, a niespodzianka ta nietylko że nie sprawia przykrości, lecz przeciwnie, robi przyjemne wrażenie, poprawiając humor widza. Przy pomocy takiego przyrządu każda sztuka mogłaby liczyć na niezawodne powodzenie...

BAŃKI MYDLANE.

Zwierzenia *fin de siècle.*

Rozmawia mama z córką.

— Moja mateczko, po czem sądzisz, iż pan Józef mnie kocha?

— Po czem?... Hm... Uważasz, moje dziecko, wczoraj dopytywał się twego brata, czy naprawdę masz 100,000 rubli posagu. Czyż to nie dosyć?...

*

Kelner w restauracji, choć nie dostał napiwku, dziękuje głośno wychodzącemu gościowi.

— Czegóż ty dziękujesz?—pyta kelner drugi—przecież ci nic nie dał.

— *Właśnie* — odpowie kelner doświadczony — nie chcę, aby inni goście o tem wiedzieli.

Zatarg sąsiedzki.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Zakopane 31-go lipca.

W ostatnich czasach opinja publiczna wielce zaalarmowaną została niespodziewanemi wypadkami nad Morskiem Okiem w Tatrach, gdy węgrzy, a raczej pruscy posiadacze parcel opodal Morskiego Oka i Czarnego Stawu po węgierskiej stronie, ks. Hohenlohe przemocą starają się przywłaszczyć sobie ten uroczy zakątek tatrzański i postawili nawet w tym celu na wschodnim brzegu Morskiego Oka budynek drewniany, w którym osadzili zbrojną załogę, ze służby leśnej i żandarmerji węgierskiej, a jako znak graniczny galicyjskich a węgierskich gruntów, bez zezwolenia władz austrjackich, poustawiali na przywłaszczonem sobie bezprawnie terytorjum chorągiew państwową i słupy graniczne z tablicami o węgierskich napisach: „Przejście wzbronione".

Ta śmiałość pruska zadziwić musi każdego, a tem więcej prawnych posiadaczy owych rzekomo „spornych" parcel nad Morskiem Okiem, właścicieli, którymi zawsze byli i są obywatele austrjaccy, względnie galicyjscy—jak się o tem zaraz przekonamy.

Cała historja sporu jest bardzo jasną, a początek jej sięga r. 1811-go, mianowicie: gdy skarb państwa dokonywał geometrycznych pomiarów wsi Zakopane i Kościeliska z przyległościami, pewna część lasu u granic komitatu Spiskiego została zakwestjonowaną. W siedem lat później zarządzono oszacowanie powyższych posiadłości, celem ich sprzedaży prywatnemu nabywcy, przyczem wykazano 211 mórg, jako sporną część wspomnianego lasu.

Gdy ostatecznie w r. 1824-ym ces. król. komornik Nerunowicz oddawał nowym nabywcom Homolacsom powyższe posiadłości, oznaczył urzędownie między innemi, jako granicę w okolicy Morskiego Oka: „grzbiety najwyższych gór i skał położonych za „Mnichem" aż do szczytu zwanego „Nad Rybie", odkąd nachylając się ku wschodowi, granica idzie takiemi samemi grzbietami aż do góry zwanej „Nad Czarnym Stawem" (dziś „Rysy"). Granica powyższa, zwracając się odtąd ku północy, idzie dalszemi grzbietami aż do góry zwanej „Żabie", odkąd znów w kierunku cokolwiek wschodnim posuwa się aż do tego miejsca, gdzie potok płynący z Morskiego Oka wpada do potoku „Biała Woda".

To tak wyraźne opisanie granic, mimo protestu ze strony bar. Palocsay'a, właściciela sąsiednich dóbr po stronie węgierskiej, który chciał, aby granica szła ze szczytu góry zwanej „Nad Rybie" (dziś Mięguszowiecki) przez środek Morskiego Oka, oraz wzdłuż potoku Rybiego aż do połączenia się jego z potokiem Biała Woda, zostało przez komisarza skarbowego urzędownie dokonane i po dziś dzień w aktach stwierdzić się daje, a rzekomo „sporna" przestrzeń wydzieloną została Homolacsowi w prawne posiadanie.

Następnie skutkiem prywatnych sporów między galicyjskimi a węgierskimi posiadaczami gruntów w okolicy Morskiego Oka, odbyły się znowu komisje w latach 1834 i 1858-ym. Wynikiem ostatniej komisji było, że chcąc skorzystać z prywatnej ugody, dokonanej właśnie w tym czasie między Homolacsem z jednej a Palocsayem z drugiej strony (Homolacs poczynił na korzyść ostatniego pewne ustępstwa względem używalności niektórych parcel), komisja uczyniła przedstawienie władzom, aby przyjętą skutkiem powyższej prywatnej ugody granice uznać zarazem za polityczną granicę między Galicją a Węgrami. Ówczesna rządowa władza krajowa w Krakowie odrzuciła jednak ten projekt komisji, polecając natomiast właściwym organom baczne czuwanie nad całością dawnych granic przez Nerunowicza określonych.

Wynikiem tego postanowienia naczelnej władzy krajowej było, że dopiero w sierpniu 1883 r. udała się na miejsce komisja t. zw. „mieszana" (t. j. galicyjscy i węgierscy delegaci). Otóż galicyjscy delegaci udowodnili wówczas między innemi, że przestrzeń „sporna" zapisaną jest w wykazach podatkowych, jako do Galicji należąca. Następnie wykazała nasza komisja, że skoro „granica idzie wierchami gór i skał", jak ją opisał Nerunowicz i jak ona na obecnych mapach katastralnych jest uwidocznioną, to niema przyczyny, dlaczego w tym naturalnym biegu miałaby granica naraz zbaczać i spadać z najwyższych wierchów w środek Czarnego Stawu i Morskiego oka, jak chcą mieć węgrzy. Co do innego jeszcze sporu, mianowicie który potok uważać należy za Białkę, ta bowiem stanowi w dalszym ciągu naturalną granicę galicyjsko-węgierską, udowodnili delegaci galicyjscy, wbrew twierdzeniom węgrów, że wypływ z Morskiego Oka nie nazywa się Białką, lecz potokiem Rybim, a nazwę Białki przybiera dopiero od połączenia się z Białą Wodą, płynącą z pod Polskiego Grzebienia. To także dowód, że granica środkiem Morskiego Oka iść nie może, ale musi być dalej na wschód posuniętą, przez szczyt Żabie. Również obecni wówczas na miejscu górale Nowobilscy z Białki przedstawili oryginał przywileju Jana Kaźmierza z r. 1661, na mocy którego otrzymali prawo pasania bydła w tej okolicy, oraz dowiedli, że od „spornej" przestrzeni oddawna płacą w Galicji podatek.

Ostatecznie, mimo silnej opozycji węgrów, a niczem nieuzasadnionych protestów, stwierdziła komisja, że granica idzie okolicznemi wierchami tak, że cały Czarny Staw i całe Morskie Oko należą jeszcze do Galicji. Co się zaś tyczy wspomnianej prywatnej ugody z r. 1858-go, do której komisja węgierska starała się przywiązać wielką wagę i oprzeć na niej swe prawa do „spornych" gruntów — to wykazano dowodnie, że ugoda ta w myśl ustaw państwowych jest bez znaczenia, skoro jej władze nie zatwierdziły; zresztą ugoda tego rodzaju, zawarta między osobami prywatnemi, nie może żadną miarą wpłynąć na zmianę granic politycznych.

Tak się rzecz cała przedstawia.

Ostatecznie jednak nie można dotychczas uważać „sporu" za zupełnie rozstrzygnięty, chociaż jest pewna nadzieja, że to niebawem na niekorzyść węgrów nastąpi. Według najświeższych wiadomości — wskutek znieważenia austrjackich władz przez węgrów, w d. 4-ym lipca r. b. nad Morskiem Okiem — w obu ministerstwach spraw wewnętrznych: austrjackiem i węgierskiem, pracują energicznie nad sprawą zakończenia „sporu" o granicę polityczną, co wielce ułatwił znany wyrok sądu nowo-tarskiego w pry-

watnym sporze między hr. Władysławem Zamoyskim a ks. Hohenlohe, skazujący ostatniego i jego pełnomocnika Kegla na karę po 1,000 złr. i na opróżnienie zajętego terytorjum w przeciugu dni ośmiu, a to pod zagrożeniem dalszej kary 10,000 złr. i użycia środków przymusowych.

Prócz tego wnieśli gremjalną skargę przeciw ks. Hohenlohemu współwłaściciele gruntów nad Morskiem Okiem: górale z Białki, Towarzystwo tatrzańskie i hr. Wład. Zamoyski za naruszenie ich prywatnej własności.

Tymczasem antagonizm między galicyjskimi a węgierskimi sąsiadami wzrasta coraz bardziej. Od naocznego świadka słyszałem, że przed niedawnym czasem węgrzy schwytali gospodarza z Białki, właściciela gruntu na „spornem” terytorjum i doraźnemi środkami w sposób barbarzyński zakazali mu dalszego pasania trzody na tymże gruncie. Fakt ten i jemu podobne przyczyniły się wielce do rozdrażnienia naszych górali, a tylko staraniom władzy zawdzięczyć należy, że dotychczas nie przyszło do krwawego starcia między dwoma przeciwnikami.

W najbliższym czasie będziemy świadkami jeszcze ciekawszych, ale zapewne i niewesołych epizodów.

S. B—cz.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. TEODOR KAMIŃSKI,

emeryt, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 11 sierpnia r. b., przeżywszy lat 78. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godzinie **9 i pół** zrana, we czwartek, w kościele św. Antoniego, wyprowadzenie zwłok nastąpi o godzinie **2-ej** po południu, z tegoż kościoła, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2814

† Ś. p. Stanisław Moszyński,

b. urzędnik dyrekcji ubezpieczeń, ostatnio urzędnik Towarzystwa zarządu kolei warszawsko-terespolskiej, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej chorobie, zakończył życie dnia 12 sierpnia 1891 r., przeżywszy lat 75. Pozostała żona i famil ja zapraszają krewych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) dnia 14 sierpnia, to jest w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po połud., na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—2813

† Ś. p. Józefa z Możdżeńskich KURCYUSZ,

b. artystka teatrów warszawskich,

wdowa po naczelniku biura administracji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 11-go sierpnia 1891 r., przeżywszy lat 80.

Pozostała synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża, w dniu 14-ym sierpnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 3—2805

†

Ś. P.

BOLESŁAW BRODZKI,

starszy zgromadzenia murarzy,

obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 10-go sierpnia r. b., przeżywszy lat 46. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła dolnego św. Aleksandra w dniu 13 sierpnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tego kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1105

† We czwartek, to jest dnia 13-go sierpnia, jako w rocznicę imienin

ś. p. Hipolita Stołągiewicza,

w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** rano, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo, a następnie poświęcenie nagrobka, na które to obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—2800

W dniu 9-ym sierpnia zmarł w Zittau w Saksonji, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie

†

Ś. P.

RUDOLF KINDLER,

fabrykant i obywatel m. Pabjanic,

w wieku lat 72,

o czem stroskana rodzina zawiadamia znajomych, życzliwych i przyjaciół.

Po przeprowadzeniu zwłok do Pabjanic dzień pogrzebu **ogłoszony będzie.** —2787

† Dnia 13 sierpnia, tj. we czwartek, jako w dniu imienin

ś. p. HIPOLITA TAFIŁOWSKIEGO, 2807

b. obrońcy przy senacie, ostatecznie b. rejenta w Kielcach, oraz syna ś. p. **Wawrzyńca Tafiłowskiego**, b. lekarza w Nowo-Mińsku, odprawiona będzie wotywa w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej** rano za spokój dusz, na którą pozostała w ciężkim smutku żona i matka z dziećmi i wnukami zaprasza.

† Za duszę ś. p. **Janusza hr. Rostworowskiego**, dobroczyńcy szpitala, w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja, odbędzie się msza święta, dnia 13-go sierpnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, na którą szanownych krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza się. —1109—

† Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie zwłok ś. p. mojej żony, a szczególniej przewielebnemu duchowieństwu, krewnym i przyjaciołom, a zwłaszcza kolegom, którzy ukochane zwłoki nieśli na cmentarz i w ogóle wszystkim, którzy obecnością swoją na smutnym dla mnie obrzędzie oddali cześć pamięci zmarłej, przesyłam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”, gdyż w ciężkiem strapieniu nie podobna mi uczynić to osobiście. 2811

M. Starorypiński.

NADESŁANE

Z Petersburga.

Russk. wied. podają następujące szczegóły o projekcie reformy adwokatury przysięgłej, opracowanym przez komisję specjalną, pozostającą pod przewodnictwem dyrektora 1-go departamentu ministerjum sprawiedliwości, r. st. M. S. Krasowskiego. Projekt powyższy zawiera następujące punkty główne:

„Termin praktycznego przygotowania do otrzymania tytułu adwokata przysięgłego ma być skrócany do lat 4-ch. Adwokatami przysięgłymi nie mogą być: 1) osoby, znajdujące się w służbie rządowej lub urzędnicy obieralni z wyjątkiem: a) osób, zajmujących posady honorowe bez pensji; b) profesorów i wogóle osób wykładających nauki prawne w wyższych zakładach naukowych, wreszcie radzców prawnych w różnych instytucjach rządowych; 2) osoby, znajdujące się pod nadzorem lub opieką. Rada adwokacka ma prawo odmawiać przyjęcia do korporacji lub usuwać z niej osoby, które zajmują posady, nie dające się pogodzić z powołaniem adwokackiem. Przy przyjęciu do grona adwokatów przysięgłych osób wyznań niechrześcjańskich zważanem być winno, aby liczba ich w okręgu każdego sądu nie przewyższała 10% ogólnej liczby adwokatów danego okręgu. Rady adwokackie otwierane być mogą w okręgach tych izb sądowych, gdzie liczba adwokatów przysięgłych wynosi przynajmniej 50 osób i jeżeli nadto w tem mieście, gdzie znajduje się izba, zamieszkuje przynajmniej 20 adwokatów. (W okręgach izby sądowej warszawskiej i tyfliskiej rady adwokackie nie mogą być otwierane.)”

W projekcie szczegółowo określony jest skład rady, jej funkcje, prerogatywy i obowiązki przewodniczących, oraz członków, stosunek rady do adwokatów przysięgłych etc. Rada czuwa nad kompletem adwokatów przysięgłych, wyznacza kary dyscyplinarne, zawiesza w czynności adwokatów, decyduje o przyjęciu do korporacji, jednem słowem stanowi rodzaj wyższej administracji i zarządu korporacji adwokackiej. W dalszym ciągu projektu zawarte są jeszcze punkty następujące:

„W okręgach, gdzie znajduje się dostateczna liczba adwokatów przysięgłych, osoby procesujące się mogą dawać swe plenipotencje w sprawach cywilnych tylko adwokatom przysięgłym (przepis ten nie stosuje się do sądów pokoju). W senacie wszelkie wyjaśnienia ustne w sprawach, rozstrzyganych w departamencie kasacyjnym, mogą dawać tylko adwokaci przysięgli. Plenipotencje co do prowadzenia spraw według procedury uproszczonej, oraz przy wykonywaniu wyroków sądowych, wprowadzaniu w posiadanie i przy wykonywaniu oddzielnych poruczeń sądowych mogą być wydawane osobom prywatnym, mającym prawo być obrońcami (art. 246 ust. proc. cyw.), nie wyłączając tych okręgów sądowych, gdzie liczba adwokatów przysięgłych dosięgła cyfry, oznaczonej w tabeli urzędowej. W tych okręgach sądowych, gdzie liczba adwokatów przysięgłych doszła już do cyfry, oznaczonej w tabeli, przepis o komplecie pozostaje w swej mocy nawet po zmniejszeniu się tej liczby w granicach 10%.

„Liczba adwokatów przysięgłych, uznawana za dostateczną dla danego okręgu sądowego, oznaczana jest w tabeli specjalnej, którą p. minister sprawiedliwości na przedstawienie izb sądowych przedstawia do zatwierdzenia w drodze prawodawczej. (Według przybliżonego obliczenia, komplet w okręgu sądowym petersburskim wynosić będzie 200, a w moskiewskim 150 adwokatów przysięgłych.)

„Obrońcy prywatni, którzy posiadali odpowiednie świadectwa i upoważnieni byli do prowadzenia spraw wtedy, gdy w danym okręgu sądowym liczba adwokatów przysięgłych doszła do kompletu, zachowują dożywotnie prawo odnawiania wzmiankowanych świadectw. W okręgach tych izb sądowych, gdzie liczba adwokatów przysięgłych została już skompletowaną, adwokaci powoływani będą do obrony podsądnych nietylko w miejscu ich zamieszkania, lecz i podczas wyjazdów sądu. Adwokaci przysięgli w wieku sędziwym lub cierpiący na upadek sił mogą na ich żądanie być uwolnieni od obowiązkowej obrony podsądnych.

„Stopień wynagrodzenia adwokatów przysięgłych za zajęcie się sprawą zależy od porozumienia się ze stronami. Warunki umowy powinny być zawarte piśmiennie. Przy zawieraniu warunków zapłaty w razie obrony spraw kryminalnych wzbronione jest oznaczanie różnego stopnia wynagrodzenia w zależności od rodzaju wyroku. Taksa wynagrodzenia adwokatów ustanowiona będzie przez p. ministra sprawiedliwości i po zatwierdzeniu jej ogłoszona do wiadomości publicznej. Projekt zawiera równocześnie zmienioną odpowiednio taksę honorarjum adwokatów.

„Adwokatom przysięgłym wzbronione jest nabywanie prawa stron procesujących się między sobą zarówno na swoje imię, jak dla osób trzecich, z wyjątkiem kilku tylko przewidzianych przez prawo wypadków.

„Jeżeli z powodu zaniedbania lub nieprawidłowego postępowania adwokata przysięgłego strony narażone zostały na straty, wówczas te ostatnie mają prawo wystąpić sądownie o zasądzenie od adwokatów wszelkich poniesionych strat i szkód. Postępowanie dyscyplinarne przeciw adwokatowi może rozpocząć oprócz rady adwokackiej, sam p. minister sprawiedliwości, oraz starszy prezes izby sądowej.

„Każdy adwokat winien prowadzić spis prowadzonych przez siebie spraw, z oznaczeniem ilości pobranego honorarjum i rachunki sum, otrzymywanych od swych mocodawców. Forma wzmiankowanych ksiąg będzie opracowaną przez rady adwokackie lub im odpowiadające instytucje sądowe.”

Wzmiankowana komisja opracowala również przepisy, mające obowiązywać, w razie zatwierdzenia, obrońców prywatnych.

Podróż króla serbskiego.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

Wiedeń d. 11-go sierpnia.

Podróż młodziutkiego króla Aleksandra serbskiego tak żywo zainteresowała tu wszystkich nietyle ze względu na polityczną jej doniosłość, ile na wyjątkową oryginalność zjawiska, że wczoraj o godzinie 9½ wieczorem kilkotysięczne tłumy zaległy plac przed dworcem kolei północnej Ferdynanda, kędy o godzinie 10-ej przybyć miał pociąg dworski, wiozący króla w towarzystwie Risticza, Pasicza i licznej światy.

Gdy pacholęcy władzca Serbji pojawił się na peronie obok przydzielonego mu do boku fmp. Nemecicza, ozwały się zewsząd serdeczne okrzyki: *živio*!

Na dworcu powitali króla poseł austrjacki przy dworze serbskim fmp. baron Thoemmel, namiestnik Dolnej Austrji hr. Kielmanseg, komendant korpusu wiedeńskiego flzm. baron Schoenfeld, dyrektor policji baron Krauss, poselstwo serbskie i kolonja narodowa. Dworzec był gustownie przyozdobiony, jak zwykle na przyjęcie głów ukoronowany.

Gdy król Aleksander, zbiegłszy z platformy wagonu, wszczął rozmowę z fmp. Thoemmelem, śledcze oko zebranej publiczności pożądliwie przyglądało się dostojnemu gościowi. Król kończy w d. 14-ym b. m. 15 lat życia; z dziecka wyrasta już przeto w młodzieńca. Wzrostu wysokiego i smukłego; zlekka zjawia się już zarost. Ciemne głębokie oczy i czarny włos przypominają matkę. Pewien melancholijny wyraz w spojrzeniu jest naturalnem echem opłakanych niesnasek w rodzinie królewskiej.

W powitaniu dygnitarzy przez króla dało się uczuć pewne zafrasowanie młodziutkiego wieku, nienawykłego jeszcze do wielkich przyjęć i do komunikowania się z osobami dojrzałemi, często już posiwiałemi. Natomiast Risticz pokazał się odrazu typowym dy-

plomatą i światowcem; każdemu umiał powiedzieć komplement, każdego gładkością form ująć.

Dzisiaj zrana król Aleksander odjechał do Ischlu, dokąd przybędzie o godz. 2-ej po południu. Na dworcu powita go tylko sam cesarz w towarzystwie dwóch adjutantów i odwiezie do przeznaczonego dlań na mieszkanie „Hotelu Elżbiety". Tu dopiero przywitają króla arcyksiążę Franciszek Salwator i książę Leopold bawarski, obydwaj zięciowie cesarscy.

Żonom ich zostanie król przedstawiony przy obiedzie galowym, który odbędzie się o godz. 5-ej. Program pierwszego dnia zamknie widowisko w teatrze.

S.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

MANEWRY.

Wiedeń 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Tegoroczne manewry armji austrjackiej odbędą się w okolicy Waidhofen i Gmünd. Będą tym razem działały tylko dwa korpusy. Głównie chodzi o wypróbowanie użycia prochu bezdymnego. Obecnymi będą: cesarz Franciszek Józef, cesarz Wilhelm i król Albert saski. Dostęp dla publiczności, ze względu na naturę szczupłego terenu, wzbroniony.

CESARZ WILHELM.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Kieler Ztng.* zapewnia, iż stan cesarza jest jaknajpomyślniejszy. Nowy bandaż, założony w niedzielę przez Beckmana, działa tak wybornie, że cesarz bez niczyjej pomocy może chodzić po schodach okrętowych.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz pozostanie do d. 21-go b. m. na pokładzie jachtu „Hohezollern" w Kielu. Jeżeli do tego czasu rekonwalescencja nastąpi zupełna, uda on się wprost do Berlina, aby obecnym być na wielkiej paradzie gwardji.

KRÓL SERBSKI.

Wiedeń 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Król serbski przybył wczoraj o oznaczonej godzinie do Ischlu. Cesarz Franciszek Józef powitał go na dworcu bardzo serdecznie. Publiczność witała przejeżdżających monarchów sympatycznemi okrzykami. Deszcz padał ulewny. Król odjeżdża dzisiejszej nocy do Zurychu, gdzie czeka na niego król Milan, poczem obydwaj pojadą do Paryża.

WIELKIE BANKRUCTWO.

Trjest 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Siedemdziesięcioletnia firma tutejsza Morpurgo i Parente, reprezentantka Rotszylda paryzkiego, zmuszona jest likwidować. Zobowiązania jej wynoszą siedem miljonów.

DOMNIEMANY MORDERCA.

Budapeszt 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W Raab, na Węgrzech, uwięziono niejakiego Ilję Georgovo (?), podejrzanego o zabójstwo ministra bułgarskiego, Bełczewa. Był on studentem prawa na wszechnicy monachijskiej.

KONGRES HYGIENICZNY.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Książę Walji otworzył międzynarodowy kongres hygieniczny w obecności 2,300 delegatów ze wszystkich stron świata.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Znowu wszczął się ruch za zniesieniem ceł zbożowych.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zaprzeczają tu doniesieniu *Ajencji Havasa*, jakoby z Metzu wydalono pięć nauczycielek francuzkich.

Paryż 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Eskadra hiszpańska ma w jesieni albo na wiosnę udać się do Kronsztadu.

Kopenhaga 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Tutejsze biuro telegraficzne publikuje sprawozdanie byłego ministra Scaveniusa, który nowe fortyfikacje duńskie uważa za konieczność i obowiązek rządu, powołanego do strzeżenia niezawisłości państwa. Minister protestuje przeciw posądzeniom, że ustąpienie jego było wynikiem zbyt gorących francuzkich sympatyj. Scavenius oświadcza się za przymierzem Danji ze Szwecją i Norwegją; w przeciwnym razie bowiem trudno będzie państwom skandynawskim bronić skutecznie swej niezawisłości.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **209 80** (wczoraj 213.20)
Ruble na dostawę **209 75** (wczoraj 213.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stedemnastoletniemu.*—Jak na wiek pana, bajka jest niezła: ale wzgląd na to, że jest to pierwszy utwór młodzieńca 17-letniego, w którym znać zarodek talentu, nie może nas nakłonić do drukowania rzeczy, która, bezwzględnie wzięta, nie odpowiada jeszcze wymaganiom kunsztu poetyckiego. W bajce tej znajdują się liczne usterki, zarówno w rymach, jak i w rytmie, a nawet całe wyrażenia niezręczne i niewłaściwe. Nie spiesz się pan do druku, pracuj cierpliwie, ucz się, czytaj wzorowych poetów, pisz dla siebie, dla wprawy; a jak dojrzejesz umysłem i sercem, zbierzesz odpowiedni zasób uczuć i myśli, zawładniesz formą, wtedy dopiero myśl o wystąpieniu publicznem.

— *Sprostowanie.* W dzisiejszej rannej depeszy naszej p. t. „Zakaz wywozu zboża" w wierszu trzecim zamiast „zboża", czytać należy *żyta.*

GIEŁDA.

Warszawa d. **12-go sierpnia.**

Z Berlina otrzymaliśmy dziś nader różnorodne szacowania, a mianowicie 211.25 w poszukiwaniu, 211.50, 212 i 212.50, co odpowiada kursom 47.35, 47.27½, 47.17½ i 47.05 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały uspokojenie giełdy berlińskiej. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.49. Wobec widocznego uspokojenia giełdy berlińskiej, nasze zebranie ujawniało dziś dla walut tendencję zniżkową, tembardziej, iż z poważnej strony występowało znaczne zaofiarowanie. Kupowali dziś głównie spekulanci. Różnice pomiędzy początkowym kursem Berlina wpłatowego 47.35 (równia 211.20 m. bez kosztów) i końcowym 47.20 (t. j. 211.90 m. za 100 rs.) tworzyły dziś 15 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 20 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo wiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca grudnia r. b. po 47.50, z terminem trzymiesięcznym po 47.55, 47.40, 47.35 i 47.32½, do końca października r. b. po 47.35 i 47,32½, do końca września r. b. po 47.40, 47.35, 47.30 i 47.25, z jednomiesięcznym terminem po 47.40 i do końca b. m. po 47.32½, 47.30, 47.27½, 47.22½ i 47.20, a z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 47.20, w d. 15-ym października r. b. po 47.35 i 47.32½ i w końcu b. m. po 47.25, oraz dostawę na Paryż po 38.07½ w ciągu trzech miesięcy do woli nabywającego.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.35, 47.32½, 47.30, 47.27½, 47.25 i 47.20, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.05. Za **Londyn** krótki osiągano 9.59 i 9.58. **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 38.20 i na Wiedeń 81.60.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 98.30 i 98, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.05 i 99.10 za 10,000 rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 97.85 i 97.90 za kilkanaście tysięcy w drobnych odcinkach. Zabrano kilka pożyczek premjowych z roku 1866-go po 230.50, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 213.75. Wewnętrzną pożyczkę 4% z roku 1887-go I em. chciano zbyć po 98, a otrzymano 97.40 za kilkanaście tysięcy rubli.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 102.10 I s. po 101.50 II, III, IV i V-ej s., a umieszczono kilka tysięcy I s. po 101.90, oraz kilkadziesiąt tysięcy V ser. po 101.25, 10230 i 101.35. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 101.75 I-ej s., po 101.65 II ser., po 101.50 III-ej ser. i po 101.35 IV i V serji, wzięto kilka tysięcy V ser. po 101.15. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich po 102.60, przy chęci otrzymania po 103.

Kupiono kilka tysięcy rubli kuponów celnych po rs. $1.53^{3}/_{4}$ i 1.54, oraz większe sumy marek w gotówce po 47.32½ 47.20, przy żądaniu po $1.54^{1}/_{4}$ kupony celne, 47½ kop. za marki, $81^{8}/_{4}$ kop. za guldeny i $38^{1}/_{3}$ kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie **giełdy dla walut obcych** spokojniejsze, wyczekujące.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 46.45, za Londyn krótki 9.61½, za Paryż krótki 38.25 i za Wiedeń krótki 81.75.

W. O.

Okowita. Wiadro od rs. 9.32^5 do rs. 9.37^1. Garniec od rs. 3.00^5 do 3.05. Usposobienie b. mocne. Dowozów i towaru brak. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir.** 11.45.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 12-ym sierpnia. Dowozy pszenicy wynosiły znowu zaledwie 50 korcy średniego towaru, który sprzedawano po 8 rs. Usposobienie dla żyta wzmocniło się po otrzymaniu wiadomości o zakazie wywozu tego artykułu zagranicę. Wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowy towar kupowano po 7 rs., 7.05, 7.10 do 7.20 za średni płacono 6.45 do 6.70 i 6.75. Owsa dostawy nieznaczne 150 korcy, ceny wysokie, po 3.10 do 3.55 stosownie do gatunku.

Mąka. W handlu mąką nastąpiła zmiana w ubiegłym tygodniu, sytuacja jednak trudną jest do określenia. Produkcja mąki z powodu braku dobrej pszenicy, a po ozęści i z przyczyny wstrzymania działalności niektórych młynów zmniejsza się znacznie, a że dowóz mąki z Cesarstwa nie jest równie obfity, jak poprzednio, brak przeto tego towaru odczuwać się daje. Wobec tego wszystkie młyny podniosły swe ceny o drobnostkę. Wyjątek czyni tylko mąka żyinia, która osiągnęła zwyżkę aż 75 kop. na worku pięciodudowym.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 11-go **sierpnia 1891 r.**

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wagonów	8	wagonów
Owsa	4	„	3	„
Mąki żytniej	1	„	6	„
Mąki pszennej	1	„	9	„
Kaszy jaglanej	2	„	298	„
Kaszy gryczanej	—	„	4	„
Ryżu	—	„	13	„
Pszenicy	—	„	12	„
Jęczmienia	—	„	—	„
Grochu	—	„	4	„
Gryki	—	„	8	„
Cebuli	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„
Łoju	—	„	4	„
Makuchów	—	„	18	„
Mąki kartoflanej	—	„	17	„
Cukru	—	„	2	„
Rodzenków	—	„	5	„
Żelaza	—	„	5	„
Tranu	—	„	1	„
Razem	8	wagonów	412	wagonów

Ceny zboża wynosiły:

	od	do	
Żyto	—	122	kop. za pud.
Owies	—	100	„ „ „
Kasza jaglana	100	120	„ „ „
Kasza gryczana	—	95	„ „ „

Odessa 4-go sierpnia. (Rynek zbożowy). Panujące u nas od pewnego czasu wielkie upały przyśpieszyły dojrzewanie zbóż, skutkiem czego sprzęt pszenicy ozimej w zeszłym tygodniu był w pełnym biegu, a nawet w niektórych miejscowościach został ukończony. Rozpoczęto również zbierać pszenice jare, które się pojawiły na rynku tutejszym. Nie wiadomo jeszcze nic pewnego co do wydajności zebranej pszenicy ozimej, lecz, według otrzymanych z wewnątrz kraju wiadomości, zboże to obiecuje w najliczniejszych wypadkach plon niższy, niż średni ilościowo i zadawalniający jakościowo. Dzięki zniżce kursu rubla, ceny trzymają się mocno na rynku tutejszym. Spekulanci głównie robią wielkie zakupy zboża, podczas gdy eksporterzy wstrzymują się od interesów z powodu różnic, jakie zachodzą pomiędzy cenami tutejszemi i cenami rynków konsumcyjnych. Obroty dzienne rynku tutejszego wynoszą obecnie 20,000 do 30,000 czetwerti, a byłyby znacznie większe, gdyby zapasy tutejsze, skutkiem braku większych dowozów nie były wyczerpane. Pszenicę ozimą notowano wczoraj po rs. 1.10 do rs. 1.18, względnie do gatunku i wagi; targ był dość żywy. Dobre gatunki girki płaaono po rs. 1.10 do rs. 1.17 za pud. Żyto miało targ bardzo mocny. Poszukiwane są znaczne ilości tego ziarna na eksport, skutkiem czego żyto, które notowane jest obecnie po rs. 1.14, podniosło się o 11 kop. na pudzie w ciągu dni kilku. Tym sposobem żyto płacone jest dziś drożej, niż najlepsze gatunki pszenicy. Najwięcej żyta kupują rynki niemieckie, które są zupełnie ogołocone z towaru i muszą skutkiem tego zgadzać się na najbardziej wygórowane żądania tutejszych posiadaczy towaru. Kukurydza mocno, przy cenie 77 kop. do 80 kop. za pud., względnie do wartości. Jęczmienia na targ przybywa bardzo mało, skutkiem czego posiadacze towaru dyspozycyjnego żądają 77 kop. do 78 kop., a nawet 82 kop. za pud i cenę tę osiągają. Innych gatunków zbożowych brak zupełnie na targu tutejszym. Zapasy w Odessie ograniczały się w d. 3-im sierpnia r. b. na 40,000 czetwerti pszenicy na statkach w porcie i na 70,000 czetwerti pszenicy ozimej w śpichlerzach. Innego ziarna brak, równie jak i dowozów.

Sprzedano ogółem na targu odeskim:

	od 20 lipca do 27 lipca 1891 r.	od 28 lipca do 3 sierp. 1891 r.	od 13 stycz. do 3 sierp. 1891 r.
Pszenicy ozimej	51 300	43,000	1,124,570
Sandomierki	3,000	—	49,000
Girki	33,100	54,000	706,100
Pszenicy jarej	—	—	5,600
Żyta	3 200	3,000	167 200
Jęczmienia	10,200	22,000	136,200
Kukurydzy	16,900	12,000	207,110
Siemienia lnianego	—	—	1,400
Ogółem czetwierti	117,700	134,000	2,398,180

Wywieziono zboża z Odessy:

	od 12-go lipca do 18-go lipca 1891 r.	od 1-go stycznia do 18-go lipca 1891 r.
Pszenicy ozimej	512,000	26,722,000
Owsa	—	1,118,000
Żyta	92,000	3,717,000
Kukurydzy	506,000	9,270,000
Jęczmienia	19,000	4,177,000
Ogółem czetwierti	1,129,000	45,004,000

W porównaniu z odnośnemi cyframi z lat 1890 i 1889 wywieziono z Odessy od d. 13-go stycznia do d. 18-go lipca 1891 r. o 7,314,000 pudów więcej, niż w takimże okresie czasu 1890 r. i o 10,000,000 pudów mniej, niż w odnośnym perjodzie 1889-go r.

Zakład leczniczy dla kobiet dra Thiemego—Nowogrodzka 5
przyjmuje na stałe pomieszczenie ciężarne, rodzące i położnice, oraz chore z chorobami kobiecemi. 2503

— Angiels. języka lekcje udziela ***H. Berger***, autor „Łatwej metody" Złota 21. 2735

— Właściciel magazynu ***S. Levi*** wyjechał z ranicę po świeże modele. 2784v

— Doktór ***J. Handelsman*** powrócił, Próżna nr 8. 1093r

— Dr ***Grundzach*** po dłuższym pobycie za granicą powrócił. ***Choroby żołądka i kiszek.*** Orla 12, od 4—6-ej. 2681

Dr A. WOLFF powrócił.
Tłomackie 3. 2771

Firma znana poszukuje
W S P Ó L N I K A
izraelitę, ***z kapitałem 15,000—20,000 rs.*** Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. ***A. F.*** ***do Biura Ogłoszeń*** Senatorska 26. 1098r

Dr W. J. Tyrchowski (syn) ***akuszer***, powrócił do Warszawy. ***Marszałkowska 115.*** 2772

Fabryka fortepianów i pianin
Józef Hildt dawniej A. Hofer
przeniesiona z Leszna na Elektoralną 8. — 2592

Masło centryfugalne
nagrodzone dwukrotnie ***medalem srebrnym*** z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje codziennie biuro przyboczne Ludwika hr. Krasińskiego ***Krak.-Przedm. nr 7, od 1 sierpnia po kop. 35 funt*** od godziny ***8 rano do 4 po poł.*** 2689

Dr Ł A P O W S K I
wyjechał za granicę. 2808

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do Marji.
Setki kobiet czarujących urodą i przymiotami duszy spotykałem w życiu swojem—patrzyłem na nie i podziwiałem tak, jak się podziwia piękne dzieła natury lub sztuki, ale nic nad to. Pani pierwsza wzbudziłaś we mnie nieopisany zachwyt i uwielbienie—pierwsza opanowałaś całą mą duszę. Od pierwszego ujrzenia pani obraz jej ani na chwilę mnie nie opuszcza. Jej najcudniejsze oczy, ujmująca postawa, szczególny jakiś wdzięk lica, wciąż stoją mi przed oczyma—probowałem zapomnieć o pani—wzywałem na pomoc rozumu, lecz bezskutecznie. Nazwałbym się szczęśliwym gdybym od pani odebrał choć kilka wyrazów. (Listy rekomendowane odbieram osobiście w miejscu, *Kurjera* czytuję codziennie. Bywam często w W.) Nie mając nadziei, aby życzenia moje ziściły się, żegnam panią słowami: „Bądź zdrową i szczęśliwą" i zakończam wierszykiem Heinego:

„O luba moja! kiedy po zgonie
Twe ciało spocznie już w grobie,
Wtedy jak widmo o nocnej porze
Zejdę i spocznę przy tobie......"

A.
(amator tylko konwalij).

Ps. Adres mój pani wiadomy—w miejscu poczta i st. dr. żel.—W razie odpowiedzi list następny tą samą drogą wyszlę we wrześniu. 2790

KUPIEC
znający Rosję, władający kilkoma językami szuka posady. Oferty przyjmuje *Kurjer* pod K. v. S. 2809

— Dr ***Anders*** wyjechał. 2804

St.-Petersburska Prywatna Szkoła Realna
P. J. Bogdanowa,
zostająca pod **Najdostojniejszą** opieką
Jego Ces. Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza,
NEWSKI PROSPEKT 23, wprost Znamienja,
przyjmuje każdodziennie uczniów przychodzących, jakoteż pensjonarzy.—Egzamina według programu Rządowych Szkół Realnych, rozpoczną się z dniem 10 (22) bież. miesiąca Sierpnia.
Do klasy wstępnej dzieci przyjmują się bez egzaminu.
Początek lekcji dnia 1 (13) Września. 1358r

200 sztuk na składzie.



20 wiorst na godzinę.

WELOCYPEDY
najtrwalszej konstrukcji, budowane na drogi nasze, odznaczające się lekkością chodu, **najsłynniejszej fabryki angielskiej HILLMAN, HERBERT et COOPER w COVENTRY**, produkującej rocznie do 15.000 welocypedów, oraz pierwszorzędnych fabryk angielskich: **„Rudge Cycle C:" i „Surrey Machinist's Comp."**
polecają z gwarancją 1207r
JAN HILKNER i S-ka
w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr 5.
Sprzedaż na raty na dogodnych warunkach.
Cenniki ilustrowane gratis i franco.—Poszukuje się zdolnych Ajentów.
Krakowskie-Przedmieście № 5.

Hoża № 46.
Egzystująca od lut 40-tu
Fabryka Octu
A. Stalińskiego
W WARSZAWIE,
HOŻA 46,
poleca
Ocet do marynat wypróbowanej dobroci oraz w butelkach stołowy, Winny i Estragonowy.—Sprzedaż częściowa: **Hoża № 5—Mostowa № 3.** 1063
Hoża № 46.

Zakłady Warsz. Olejarni Parowej,
dawniej ulica Hoża Nr 11,
łącznie z Kantorem, PRZENIESIONE zostały za ROGATKI WOLSKIE na CZYSTE wprost lasku, ulica Dworska obok Karolkowej.—Telefon Nr 451.—Sklep detaliczny pozostał przy ulicy **Hożej Nr 11.** 1272R
Zamówienia przyjmują się w Kantorze na Czystem lub w Sklepie.

500 rs. **wypłaci firma nowootworzona SKŁAD** **500 rs.**
Kachetyńskich Win AŁAZAŃ, jeżeli okażą się nienaturalnemi. Sprzedaż odbywa się na Krakowskiem-Przedmieściu № 39, ceny butelki od 40 kop. do 3 rs., dla kupców zaś na wiadra od 6 do 20 rs. Dla kupujących hurtem odstępuje się procent.
1078 **Właściciel książę Andronikow.**

Dnia 26 Lipca 1891 r.
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości
Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem w komplecie: Prezydujący K. P. Sosnowski, Członkowie Sądu: S. S. Pfeifer, F. F. Chwastkiewicz, pomocnik Sekretarza K. W. Nowakowski, w sprawie o ogłoszenie upadłości Moszka Peretza postanawia: 1) ogłosić upadłość kupca **Moszka Peretza**, uznając początek upadłości d. 25 Kwietnia 1891 r.; 2) mianować Sędzią Komisarzem upadłości członka Sądu Chwastkiewicza, Kuratorem zaś **adwokata przysięgłego Rosenbacha**; 3) wyznaczyć Komisarza Sądowego Mielecha do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Twardej № 30 i w m. Nowym Dworze, w pow. Warszawskim, niemniej w innych miejscach gdzie takowy się okaże; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez zamknięcie w areszcie dłużników; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i kopję takowego ogłosić we właściwej drodze; 6) wyrokowi niniejszemu dodać rygor tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisali obecni. Za zgodność z oryginałem poświadcza za Sekretarza·
1075 (podpisano) **K. Nowakowski.**

LICYTACJA
na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie, ow Lombardzie przy ul. Nowy-Świat № 64, dbędzie się dnia 31 b. m. i dni następnych.
Tamże są do nabycia fortepiany pierwszorzędnych fabryk, za przystępne ceny. 1079

DO SPRZEDANIA
Fabryka Zapałek
pod Warszawą,
z przyległemi placami iwieloma zabudowaniami, która może służyć i na inną fabrykę.—
Bliższa wiadomość **w Składzie Papieru**
St. Winiarskiego,
Nowy-Świat № 53. 1297R

DOBRA BIERNIK
w powiecie Skierniewickim, trzy wiorsty od Radziwiłłowa, rozległości 25½ włók, z lasem i łąkami, w dobrej glebie, **sprzedane będą** dnia 2 Września r. b.. nowego stylu, przed Rejentem Teodorem Walęckim, drogą publicznej licytacji, przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.
Majątek ten nadaje się doskonale do parcelacji.
Bliższych wiadomości udzieli p. Antoni Hordliczka, Wierzbowa 9. 1077

Sędzia Komisarz massy upadłości
M O S Z K A P E R E T Z A,
Na zasadzie art. 476 K. H., wzywa niniejszem wierzycieli upadłego, aby stawili się d. 8 (20) Sierpnia 1891 r., o godz. 12-ej w południe w Wydziale upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego (ul. Długa № 7), z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, celem przedstawienia stosownie do art. 480 K. H., potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.
Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1891 r.
Sędzia Komisarz, Członek Sądu (podpisano) **Chwastkiewicz.** Za zgodność Kurator masy **Michał Rosenbach**, Adwokat Przysięgły ulica Długa № 82. 1074

Rządca Dóbr
młody, kompletnie wykwalifikowany, posiadający ośmioletnie świadectwo, poszukuje posady.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska № 8, parter. 1080

OGŁOSZENIE.
Mam honor zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów, że w utrzymywanej dotąd przezemnie pensji żeńskiej w m. Sieradzu, zapis uczenuic na rok szkolny 1891/2, rezpocznie się d. 3 (15) Sierpnia 1891 r, Penjsonarkom zapewnia się konwersacja w językach obcych, oraz rzetelna opieka, w czem dopomagać mi będzie, znana powszechnie ze swej sumiennej pracy nauczycielskiej, p. Tekla Bogusławska, przyjąwszy w zakładzie tym miejsce stałej nauczycielki i kierowniczki pensjonatu, Nauczyciele miejscowej prywatnej szkoły męzkiej, przyjmą udział w wykładach.
Przełożona
1164 **A. Wysznacka,**
Przyjmująca Pensjonarki
T. Bogusławska.

DYREKCJA
Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej
podaje do wiadomości osób interesowanych, że ma zamiar sprzedać około 50000 pudów starych szyn żelaznych i stalowych i około 55000 pudów starego żelaza i wyrobów metalowych, jako to: przyborów do szyn, rozjazdów, zwotnic, obręczy, kół, belek żelaznych, żelaza kutego i lanego, stali i t. p.

Życzący sobie konkurować o kupno wszystkich tych przedmiotów lub dowolnej części takowych, zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego, najpóźniej do dnia 19 (31) Sierpnia r. b., opieczętowane deklaracje z napisem na kopercie: „Deklaracja na kupno starego żelaza," przy dołączeniu duplikatu kwitu Kassy Głównej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, na złożone wadium w summie wyrównywającej 5% wartości deklarowanego kupna.

Warunki licytacyjne, oraz szczegółowy wykaz przeznaczonych na sprzedaż materjałów i przedmiotów, mogą być każdodziennie przejrzane w biurze Wydziału Gospodarczego w zwykłych godzinach biurowych i przez osoby życzące przyjąć udział w konkurencji, winny być obowiązkowo podpisane.

Deklaracje osób, któreby temu nie uczyniły zadość. nie będą przyjęte. 1314r

Licytacja sprzedaży Nieruchomości i Placu blizko Nalewek i Muranowskiej.

W dniu 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w V Wydziale Warszawskiego Sądu Okręgowego sprzedaż przez publiczną licytację **Nieruchomości** № **2277** (polic. 25) w Warszawie, przy ulicy Miłej Wązkiej położonej, z 2869⁹/₁₀ łokci □ placu. Licytacja zacznie się od rs. 3,958 kop. 86, jako ²/₃ części taksy biegłych wykrytego szacunku.—Vadium rs, 1,000. — **Nadmienia się**, że licytacja odbędzie się podług dawnej procedury, to jest ubiegający się o kupno, winni są ustanowić Adwokata Przysięgłego do licytowania w ich imieniu. — Licytację popiera Adwokat Przysięgły Juljan Szenman, ulica Długa № 30. 1076

IGNACY GANTZWOHL.

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i dekarskich,

Fabryka Ulepszonej Tektury Ogniotrwałej do krycia dachów,

Posadzek ze sztucznego kamienia, *nie ustępujących terrakocie zagranicznej*, jak również **posadzek mozajkowych „LAXTRICO" i „TERAZZO"** oraz **betonów w Warszawie.**

Wykonywa wszelkie roboty w zakres swych specjalności wchodzące, na warunkach dogodnych i po cenach umiarkowanych.—Na składzie posiada **stale znaczne zapasy materjałów.**

Fabryka, w domu własnym, **Towarowa № 6, róg Prostej, Telefonu № 236.** **Kantor, Żabia № 3. Telefonu № 436.**

! Katalogi, cenniki i objaśnienia, na żądanie **gratis i franco**! 1324r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę piwnic ze sklepieniami w domu Nr 406|7, od summy 654 rs. 64 kop.

Warunki licytacyjne anszlag i rysunek, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji. jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1330r

JAROSŁAWSKI MAGAZYN

136, MARSZAŁKOWSKA 136.

Świeżo otrzymany duży transport **Jarosławskich i Kostromskich Płócien i różnych innych Towarów**, poleca się uwadze.—Ceny fabryczne. 964

BIURO TECHNICZNE

KUKSZ & LUEDTKE,

Warszawa—Leszno Nr 27,

przyjąwszy reprezentację

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO

Akcyjnego Tow. przedsiębiorstwa Betonowych i innych robót budowlanych w Moskwie,

podejmuje się sposobem przedsiębiorstwa wszelkich robót budowlanych i wykonywa pod kierunkiem inżynierów specjalistów **wszelkie roboty betonowe** tak z betonu prasowanego, jako też i systemem **„Monier,"** ogniotrwałe i z powodu swej lekkości, znacznie tańsze od innych konstrukcyj, a mianowicie:

Sklepienia, wolne od wilgoci składy, piwnice, podłogi, płaskie sufity o żądanem obciążeniu, lekkie przepierzenia, ściany wewnętrzne, lekkie dachy, schody na wszelkie obciążenia, rezerwoary, baseny, zbiorniki gazowe, cysterny, lodownie, studnie, filtry, kadzie, doły, jamy kloaczne, rury, kanały, mosty: kolejowe, uliczne i drogowe, wiadukty, aquaedukty, upusty etc., etc., etc. 1305r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1892, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) der z popręgami do nakrywania koni, 36 sztuk, od rs. 5 za sztukę;
2) szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od 75 kop. za sztukę;
3) zgrzebeł do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 65 za sztukę;
4) chomont z całym przyborem 85 sztuk, od rs. 32 kop. 50 za sztukę;
5) siodeł oficerskich z całym przyborem 6 sztuk, od rs. 55 za sztukę;
6) siodeł podoficerskich z całym przyborem 5 sztuk, od rs. 30 za sztukę;
7) pasów skórzanych z mosiężnemi sprzączkami 127 sztuk, od rs. 1 kop. 50 za sztukę.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej 1271r

MAGAZYN ŻAŁOBNY, Plac Ś-go Aleksandra № 14.

Trumny metalowe, dębowe i sosnowe. Ubiory pośmiertne. Suknie, Kapelusze, Welony, Wieńce metalowe i Szarfy oraz kompletne pogrzeby załatwia

J. WODCZYŃSKI,

Plac Ś-go Aleksandra w Warszawie. 1329

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max Szkolna 8, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 22812

Adres: Nowozałożonej szkoły froeblowskiej z nauką ogrodnictwa. Mokotowska 55.— Helena Borowska. 22625

Adres: Bony niemki z dobremi świadectwami są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. 2257r

Anglicy, angielki, francuzki znajdą posady. Ul. Jasna 2. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 22786

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 22792

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 22169

Dla panien kształcących się, stancja, konwersacja francuzka, fortepian. Świętokrzyzka № 19. — Jagodzka. 22828

Emerytka inteligentna, poszukuje na mieszkanie z utrzymaniem całodziennem panienki. Konwersacja francuzka. Opieka macierzyńska. Tamże lekcje, akcent paryzki. Tamże ładna kuchnia za usługę. Krucza 24, mieszkania 23. 22402

Lekcje francuzkiego lub muzyki 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64. 1-sze piętro. 22790

Pół-ceny dla niezamożnych za kursa rzemiosł, podczas wakacyj. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 21436

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 21520

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej [illegible] 3 razy tygodniowo, 2 godziny 3 rs. miesięcznie. Elektoralna 28. 22744

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka z doskonałym francuzkim do umieszczenia, doskonała rekomendacja. 22793

Student uniwersytetu przysposabia do gimnazjum i na świadectwa, udziela lekcyj języków starożytnych, matematyki i russkiego. Zielna 13, u stróża. 2218r

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Hortensja № d. 5, m. 34. 22822

Z upoważnienia władzy stancja dla uczennic. Wiadomość w pracowni robót damskich, Marszałkowska № 149.—Kotowska. 22627

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy. Widok 24, m. 1. 22490

Zakład Froeblowski z ogrodem Jadwigi Chrząszczewskiej otwarty cało lato, przyjmuje dzieci przychodnie i stałe. Nowy-Świat № 21. 22110

Doniesienia osobiste.

Dla W. B. G. odpowiedź złożona. 22779

J. D. list dla Dr. E. K. Galicja Tarnów wysłała. 22808

List dla „Z. A. 23" od Bolesława 202 poste-restante Warszawa złożony. 22799

Młody człowiek, przystojny, wykształcony, mający 1,200 rs. rocznej pensji, przybyły z dalekich stron w celu ożenienia się, poszukuje panny dobrego usposobienia. Oferty nadsyłać pod adresem: Galicja, Tarnów, poste-restante Dr. E. K. 22104

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalterka znająca języki: polski, niemiecki, francuzki poszukuje posady. Adres: Wspólna № 42, m. № 15. 22753

Biedny młody człowiek, żonaty, formalnie niemając czem wyżywić rodziny, uprasza miłosiernych chlebodawców o jakąkolwiek pracę: subjekta, pisarza, służącego. Obrotny, ładnie piszę, posiadam gruntownie polski, russki, biegle rachunkowość. Łaskawe oferty: Kurjer Warsz. „Polakowi." 22789

Energiczny młody człowiek, żonaty, poszukuje zajęcia. Skończył szkoły za granicą, odbył praktykę handlową i pracował w poważnych firmach warszawskich. Kotkowski, Sienna № 17, m. 2. 22328

Jeometra posiadający odpowiednie kwalifikacje poszukuje zajęcia. Szczygla № 5, mieszkania 1. 22633

Magazynier lub rządca poszukuje miejsca w jakiej fabryce przemysłowej lub składach w Warszawie i na wyjazd. Posadę zajmował przez lat kilka, a z przyczyny ekspiracji dzierżawy fabryki został bez posady, obeznany z manipulacją magazynową i prowadzeniem odpowiednich ksiąg z całą akuratnością. co chlubnemi świadectwami mogę udowodnić, jak również i do osobistej rekomendacji odwołać.— Adresa upraszam nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod wyr. „J. Magazynier." 22593

Osoba młoda, z prowincji, obeznana z gospodarstwem domowem, umiejąca dobrze szyć bieliznę, poszukuje miejsca do zarządu domem. Wiadomość: Mokotowska № 56, w sklepie kupce 22802

Młody człowiek, kawaler, z praktyką, poszukuje posady przy gospodarstwie. Oferty proszę nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Gospodarza." 2253r

Młoda osoba, inteligentna, z prawincji, poszukuje miejsca zaraz, do gospodarstwa wiejskiego lub domowego, do osoby pojedyńczej. Oferty: Kurjer Warsz. lit. T. H. 22807

Młodzieniec szesnastoletni z realnem usposobieniem, z rysunkiem, poszukuje zajęcia w kantorze przemysłowo-handlowym. Kantor Kurjera signum J. X. 22763

Młody człowiek poszukuje zajęcia w składzie wódek lub piwa, oraz obeznany z handlem restauracyjnym. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. W. K. 100. 22829

Osoba młoda, wykształcona, znająca się na szyciu, gospodarstwie wiejskiem i wszelkiem domowem zajęciu, pragnie obowiązku wyręczania pani lub sarządu domem u zamożnej pojedyńczej osoby od 1-go września lub zaraz.— Wiadomość u pani Babich, Żórawia № 8, mieszkania 11. 21729

Praktykant z dobrą rekomendacją, poszukuje zarz miejsca w przemysłowem gospodarstwie. Poczta Strzegowo, powiat Mławski. S. Z. 22819

Poszukuję miejsca do zarządu domem lub szycia w domu prywatnym. Wspólna 69, mieszk. 4. 2259r

Subjekt przybyły z prowincji poszukuje posady w handlu win lub spirytualij. Oferty uprasza się składać w Kurjerze Warsz. pod lit. Y. Z. 22772

Weterynarz z praktyczną i teoretyczną rutyną, z zagranicy, poszukuje stałe umieszczenia w znaczniejszych dobrach, stadninach lub przedsiębiorstwach. Łaskawe zgłoszenia uprasza nadesłać pod W. Sudolf w Warszawie, Ogrodowa 54. 22757

b) Zaofiarowane.

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice. Ul. Piwna pod № 41, m. 7. 22787

Kawaler daje mieszkanie i życie za usługę. Oferty poste-restante S. W. 11. 23773

Lokaj potrzebny, dobry służbista. Zgłosić się może tylko z dobremi świadectwami.— Krakowskie-Przedmieście 42, m. 3. 22666

Potrzebna panna do szycia bielizny na maszynie Whelera. Ul. Podwale 34, mieszkania 11. 22532

Potrzebny jest uczeń do fabryki cukrów.— Marszałkowska № 141. 22641

Panny podręczne do bielizny męzkiej potrzebne zaraz. Nowomiejska 16, m. 4. 2250r

Potrzebna jest zdatna panna do haftów.— Długa № 53, mieszk. 10. 2251r

Potrzebna bona francuzka na bardzo dobrą posadę. Niecała 12. 2258r

Potrzebne są panny podręczne do kwiatów. Dzika 36, wiadomość u stróża. 22771

Potrzebny uczeń do cukierni od lat 13—14 Trębacka 5. 22810

Potrzebne są panny podręczne do bielizny damskiej oraz uczennice. Nowy-Świat 66, mieszk. 3. 22750

Potrzebna jest wykończarka do pończoch.— Wspólna 33, m. 3. 22754

Potrzebny chłopiec do cukierni od lat 13.— Marszałkowska 106. 22752

Potrzebny zaraz do pomocy robót mierniczych, wyłącznie domowych, to jest obrachowywania i wykończania planów. Mokotowska № 52, mieszk. 25. 22755

Potrzebna starsza panna do kapeluszy damskich, polka, niemka lub russka. Zgłaszać się po informacje do hotelu Europejskiego № 166, w godzinach od 8—10-ej zrana i od 4 do 7-ej po południu. 22719

Potrzebna jest sklepowa w średnim wieku do sprzedaży bułek i zarazem do zarządu domem, na wyjazd, z kaucją rs. 50. Wiadomość w hotelu Słowiańskim pod № 38. 22657

Praktykant, który ukończył 4 klasy, potrzebny do składu bielizny „Józef i S-ka", Elektoralna № 7. 22661

Panien potrzeba do papeterji. Królewska 29, tamże potrzebna sklepowa. 22823

Potrzebny uczeń do handlu kolonjalnego Ulica Krucza № 13. 22811

Potrzebne panny do staników. Ciepła № 10 mieszkania № 2. 22821

Panna kompletnie uzdolniona potrzebna zaraz do magazynu mód „Bella," Przejazd 11 za dobrem wynagrodzeniem. Osobom życzącym wydaje się robotę do domu. 22827

Subjekt handlowy, obeznany gruntownie ze sprzedażą i manipulacją szkła taflowego umiejący zarazem prowadzić książki kontroli znajdzie natychmiast stałe zajęcie przy dobrem wynagrodzeniu. Oferty składać do Kurjera Warszawskiego pod lit. N. Z. 22756

Kupno i sprzedaż.

A) Są do sprzedania szafy sklepowe dębowe masyw. bufety z marmurowemi blatami urządzenie gazowe oraz szyldy, od św. Michała. Wiadomość: Nalewki 45, m. 8. 22618

Adres. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 22647

Angielskich dywanów największy wybór w specjalnym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1640r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Na raty zegary i za gotówkę najtaniej sprzedaję. Dzika 20, m. 34. 22749

Ceter młody, pięknej rasy, za 15 rs. do sprzedania. Jerozolimska 35, m. 7. 22759

Do sprzedania kredensy duże i mały dębowe, bibljoteki dębowe i orzechowe, biuro bardzo tanio. Grzybowska 41, u stolarza. 23637

Do sprzedania szafy machoniowe, orzechowe, łóżka orzechowe, toaleta orzechowa, kredens dębowy mały, z powodu braku miejsca sprzedam tanio. Chłodna № 8, wiadomość u stróża. 22638

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Ul. Śliska № 53, m. 1. 22748

Dobra okazja! Jest do nabycia za przystępną cenę koń pociągowy z uprzężą i wozem.—Marszałkowska 151, wiadomość u stróża domu. 22747

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Faetonik fasonu petersburskiego, na osiach oliwnych oraz wolanciki różnych fasonów i do powożenia samemu, nowe, do sprzedania.—Krochmalna 55. 22615

Fortepian Kralla-Seidlera używany do sprzedania. Sienna 27, m. 15. 22122

Fortepian sprzedaję. Mokotowska 57, mieszkania 13, od 5 do 8-ej. 18332

Fortepian za rs. 40 do sprzedania. Tamże tremo, szafa, otomana urzędowej roboty.—Aleksandrja № 7, m. 4. 22804

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Elektoralna № 8, mieszk. № 1. 22797

Fortepian 6 oktaw, hebanowy, za rs. 50.—Leszno 69—18. 22794

Fortepian fabryki Hofera do sprzedania.—Ciepła № 9, mieszk. 34. 2255r

Fortepiany, pianina używane sprzedaję tanio. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 22777

Fortepian Małeckiego krótki, nowego fasonu, pozostawiono do sprzedania niżej kosztu. Nowy-Świat № 9, A. Gruszczyński. 22751

Garnitur czarny stylowy, mało używany, do sprzedania. Pańska 3, m. 5. 22805

Garnitur, łóżka, szafy, otomana, biurko, stół, krzesła, toaleta. Zielna 24. 22623

Jest do sprzedania faeton i brek. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 22515

Jest do sprzedania kredens, stół, szafa do sukien, dwanaście krzeseł, sprzęty kuchenne.—Ul. Ogrodowa № 6, mieszkania 6, od godziny 3 do 6-ej. 22745

Kołdry gotowe, tanie, w fabryce waty H. Schmitt, Gnojna 11. 22233

Kupuję fortepiany, pianina, płacę dobrze.—Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 22776

Kocioł systemu kornwalijskiego, z armaturą, w doskonałym stanie, sprzedam. Powierzchnia ogrzewana 24 metry kwadratowe. Piękna 23, stróż wskaże, do godz. 2-ej. 22774

Kasy ogniotrwałe o 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125. Sikorski. 18463

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1989r

Lustra na raty sprzedaje najtaniej miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 22803

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 22820

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 22816

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 50, otomany 22, szeslongi 17. kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki.—Marszałkowska 117, Myszkowski. 22818

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 22557

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 22581

Maszyna Singera nożna za bezcen do sprzedania. Orla 11, mieszk. 40. 22795

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, szafki lustrzane. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 22380

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania tanio, garnitur, łóżko, umywalnia, kredens dębowy, stół i krzesła. Bracka № 11, stróż wskaże. 22817

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, szafki lustrzane. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 22809

Maszyny dwie pięknie szyjące, nożna rs. 16, ręczna 12, do sprzedania w zakładzie reparacji maszyn do szycia. Nowy-Świat 61. 22781

Maszyny pięknie szyjące sprzedaję od rs. 12 i na rozpłaty, kupuję, zamieniam, reparuję. Dzika 20, mieszk. 34. 22346

Pianino do sprzedania i pokój dla kobiety lub pomieszczenie. Hortensja 7, m. 12. 22783

Pianino amerykańskiego systemu oraz fortepiany używane do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 22800

Para łóżek orzechowych francuskich do sprzedania u stolarza, Aleksandrja 19. 22689

Portmonetki, portfele, portcygary, portvisites etc. sprzedaję tanio oraz przyjmuje zamówienia i reparacje takowych. K. Czerewski, Elektoralna 13. 22736

Piecy kaflowych siedemdziesiąt sprzedam zaraz; odbiór na miejscu. Lewicki, Skierniewice. 2216r

Poszukuję fortepianu siedmiooktawowego lub pianina. Jerozolimska 84, m. 12. 22251

Sztukaterja do sprzedania za bardzo przystępną cenę w domu przy ulicy Wolskiej № 14. 2254r

Szafa dębowa, zdatna do składu wódek albo win, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, restauracja. 22686

Wyprzedają się meble używane, garnitury, łóżko, szafa rs. 6, dziecinne foteliki, fotele, krzesła, biurko do kantoru, szeslong, przyrządy do gazu, po cenach bardzo niskich. Marszałkowska 55, u stróża, od 4-ej. 22767

W ogrodzie Instytutu głuchoniemych można dostać codziennie owoców świeżych prosto z drzewa. 22891

Ważne dla pp. krawców, pracowni sukien damskich i bielizny. Mydełka rysunkowe krawieckie „Niklasa", tuzin 45 kop. Wyłączna sprzedaż w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1817r

Wyprzedaż mebli, warsztatów stolarskich, z powodu wyprowadzki. Bednarska 19, stolarz. 22171

Wyprzedaż reszty biżuterji po cenie niżej kosztu. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje najtaniej, jakoteż złocenie, srebrzenie, zamieniam stare złoto, srebro na nowe. A. Oraczewski, Nowy-Świat 36, w podwórzu, lewa oficyna, trzecia sień, parter. 2092r

Z powodu zmiany interesu meble do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 26, m. 11. 22573

50 skopów opasowych do sprzedania po 5 kop. funt żywej wagi, w Bramkach, pod Błoniem. 22325

3000 zgrzebeł do czyszczenia koni, ładnie wykończonych, do sprzedania po 120 kop. za tuzin. Senatorska № 28, Olszewski. 2238r

Interesa handl. i mająt.

Ciechocinek. Do sprzedania dom z obszernym bardzo placem, wprost kościoła. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2233r

Do sprzedania sklep kolonjalno-spożywczy z dobrem powodzeniem. Wiadomość: Marszałkowska 95, mieszk. 52. 22760

Dom murowany dwupiętrowy, z ogrodem Towarowa № 20/1038F, do sprzedania lub zamiany z małą dopłatą. Towarzystwa 7,000. Sosnowa 1—11. 22706

Do sprzedania cukiernia wraz z piekarnią z kompletnem dogodnem urządzeniem, w gub. Wołyńskiej, w gubernjalnem mieście egzystująca od 20 lat. Potrzebny kapitał 4000 rs.—Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Cukiernia 4,000." 22775

Dobra sposobność kupienia sklepu z bielizną na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer lit. A. W. Z. 228_6

Dzierżawa majątku na Kujawach do oddania, włók 13, łąki 3 włóki, dochód rs. 1,100 rocznie. Świętojańska № 8, od 3—5-ej. 22813

Dom do sprzedania, środek miasta, cena 120,000, warunki dogodne, pośrednictwo wyłączone. Oferty: kantor Kurjera Warsz. A. Z. 22020

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w każdym czasie. Żórawia 5. 22196

Garkuchnia do sprzedania przy kolei, między wielkiemi fabrykami. Żelazna 27. 22505

Ktoby miał do sprzedania dom drewniany, lub murowany, z ogrodem od 2-ch do 3-ch mórg, w mieście powiatowem, w którem są szkoły i żeby był położony nie w środku miasta, a blizko kolei, zechce nadesłać ofertę do sklepu mydlarskiego w Warszawie, ul. Wielka № 52. 22764

Ktoby miał do zbycia sklep niciarsko-norymberski, w dobrym punkcie miasta, zechce złożyć adres w Kantorze Kurjera, pod lit. Z. C. A. 22806

Krowiarnia z czterema krowami do sprzedania z powodu choroby. Ul. Mylna № 7. 22549

Plac w okolicy ulicy Kruczej z powodu wyjazdu niedrogo sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 22455

Potrzebuję rs. 1,000 na spłaty miesięczne po rs. 100. Oferty: kantor Kurjera pod lit. E. M. P. 22642

Plac do sprzedania łokci □ 18,380, w bliskości rogatek wolskich, zdatny na fabrykę.—Wiadomość: Krucza № 46, m. 6. 22546

Potrzeba 1,500 rs. na hypotekę w Warszawie, Marszałkowska 143, m. 12. 22758

Propinacja. Do wypuszczenia na lat trzy prawo propinacji w osadzie Służewo. Zarząd dóbr Służewo, poczta Aleksandrów Pograniczny. 2234r

Rubli 5,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata Kurmana, Leszno № 31. 22824

Restauracja do odstąpienia za rs. 400. Wiadomość: Szpitalna № 4, w szynku. 22445

Restaurację sprzedam, róg Tamki i Solca, z powodu wstąpienia do służby wojskowej. 22788

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 30, do sprzedania. Wiadomość: Krucza 38, mieszkania 18. 22372

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Solec № 54. 22470

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: ul. Twarda № 34. 22785

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Średnia № 7, Nowa Praga, w domu Nawrockiego. 22784

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Nowolipie № 76. 2256r

Sklep spożywczy do sprzedania. Podwale № 24. 22825

W miejscowości zdrowej i żyznej jest do sprzedania tanio domek o 3-ch pokojach, kuchni, śpiżarni, z piwnicą, ogrodem owocowym i małemi zabudowaniami gospodarczemi. Wiadomość od 6-ej wieczorem, Bednarska 19, m. 3. 22353

Wyjeżdżam w początkach września przez Odesę do portów morza Czarnego i Azowskiego, przyjąłbym zlecenia, odpowiedzialność osobista i majątkowa rs. 6,000. Adresa Kurjer Warsz. sub „Port." 22576

Wspólnika z kapitałem rs. 10,000 poszukuję do interesu pewnego i solidnego. Oferty sub „10,000" w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2252r

Zakład wódczany zaraz do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: K. Barański, rękawicznik, Trębacka № 9. 22651

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Do wynajęcia budynek, odpowiedni na fabrykę lub skład, od d. 1 października 91 r. Wiadomość: Smolna № 28, u właściciela domu. 22155

Emerytka z synem, mieszkająca z paryżanką, poszukuje małoletnich chłopców. Bliższa wiadomość: Elektoralna 28/43. 22743

Ktoby miał do odnajęcia przy familji mały pokoik z osobnem wejściem, z możliwie skromnem umeblowaniem, proszę złożyć adres wraz z ceną takowego w kantorze Kurjera pod literą K. K. 22742

Otwock. Za rs. 40 jest do wynajęcia od 23 sierpnia tuż przy stacji willa „Swoboda," składająca się z trzech obszernych pokojów, dużej werendy i kuchni osobno. Wiadomość na miejscu lub u D. Herszberga, Franciszkańska 30. 22761

Osoba pojedyncza może znaleść pomieszczenie przy inteligentnej rodzinie, z całodziennem utrzymaniem, za rs. 15 miesięcznie. Kanonja № 8. 22768

Od 1-go września potrzebne jest mieszkanie, składające się z 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z balkonem, na 1-m piętrze, przy ulicach: Marszałkowskiej, Alejach Jerozolimskich, Żórawiej, Kruczej, Wspólnej do Hożej. Oferty: Nowo-Senatorska 4, m. 8. 22597

Pomieszczenie dla uczących się panienek w zakładach naukowych prywatnych. Konwersacja francuzka, na żądanie fortepian. Wspólna № 23, mieszkania № 8, od 2-giej do 6-tej. 22231

Przy ulicy Nowy-Świat № 49, w domu frontowym, na 2-m piętrze 1 lokal, składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, garderóbki i 2-ch pokojów na facjacie, niemniej kuchni, piwnicy, drwalki, wodociągu i zlewu. Powyższy lokal do wynajęcia w każdym czasie. 21695

Pomieszczenie dla panienek kształcących się, z zapewnieniem konwersacji francuzkiej i niemieckiej, Nowy-Świat 31, wiadomość u rządcy domu. 22493

Pokoje pojedyncze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1392r

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia, pierwsze piętro. Nowolipie № 4. — Sztein. 2239r

Poszukuje się od kwartału 2-ch mieszkań w okolicach ogrodu Krasińskiego, składających się: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia i 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami L. P. 22770

Pokój z meblami! i pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. Chmielna 44, m. 7. 22765

Sklep do odstąpienia zaraz, Marszałkowska, tanie komorne. Wiadomość: Nalewki 45, mieszkania 8. 22617

Zaraz lub od 1 października, 1-e piętro, 6 dużych pokojów, werenda oszklona, z wszelkiemi wygodami. Oboźna 5. 22791

Z powodu wyjazdu, natychmiast do wynajęcia ładne trzy pokoje, z dwoma balkonami i kuchnią. Ulica Nowogrodzka 3, stróż wskaże. 22676

6 i 5 pokoi na 1-m piętrze od frontu, w domu skanalizowanym, do wynajęcia każdego czasu, lub od 1 października. Marszałkowska № 95. 21255

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość lub kurację. Chmielna 23, mieszkania 3. 22766

Aleksandrów-Ciechocinek. Lekarz weterynarji Krynicki, zawiaduje nadzorem weterynaryjnym w Aleksandrowie i Ciechocinku. 17864

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 22517

Bambusowych mebli nowe modele bardzo wykwintne nadeszły do „Edouard Coqui." Wierzbowa № 6. 20807

Dyplomowana pracownia krawatów M-me Angelique, w możliwie prędkim czasie wyucza wszelkich fasonów krawatów. Sosnowa 11, mieszkania 3. 22798

Dziecko mogę przyjąć do piersi. Ulica Czerniakowska 67, m. 49. 22511

Dnia 9 sierpnia w niedzielę rano w okolicy ogrodu Botanicznego zginął mops koloru kawowego, z pręgą czarną na grzbiecie i z obrożą na szyi, wabi się „Negruś." Uczciwy znalazca raczy go odprowadzić: Aleja Ujazdowska № domu 35, mieszkania 5, za odpowiednią nagrodą. 22658

Dnia 19-go b. m. zgubiono plany budowli domu № 77/1445C/7, ulica Wspólna, uprasza się o zwrócenie tamże za nagrodą. 22687

„Exsiccator"—niezbędny dla każdej budowli; tysiączne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter. 2197r

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Marjensztadt 2, mieszkania 8. 21772

Nagrody rs. 3. Dnia 18 lipca r. b. w przejeździe z ulicy Miodowej na dworzec dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej, zgubiono lub zostawiono w dorożce teczkę skórzaną z papierami. Kto odniesie na Smolną № 12, mieszkania № 1, otrzyma powyższą nagrodę. 22769

Nagrody 5 rubli. Piątego sierpnia zaginęła suczka-mopsik szczenna, szarego koloru, wabi się „Bella;" uprasza się szanownego znalazcę o odprowadzenie jej, za Jerozolimską rogatkę do pułku Austrjackiego, do kapitana Wojniłłowicza, albo o listowne zawiadomienie, gdzie ją można odebrać za powyższą nagrodą. 22621

Namiotowe japońskie parasole od kop. 5 do rs. 26. Edouard Coqui. Ul. Wierzbowa № 6. 21251

Obiady wyborne hygieniczne wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza № 35, mieszkania 4, front. 22782

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 22780

Pralnia Natalji, Nowy-Świat 28, pierze najtaniej, najlepiej, sposobem gospodarczym, nie niszczącym bielizny. 2183r

1,000 pledów po rs. 7.50 czysto wełnianych, poleca Gustaw Arnold i S-ka. Kotzebue 2. 2249r

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatialny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Іюля (12 Августа) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)